

Zbigniew Stankiewicz
Zamość

Garnizon Twierdzy Zamość w XVII-XVIII w.

*Jest też twierdza obronna, nie tak przez własne położenie,
lecz że opasana siedmioma szańcami i fosami napelnionymi bieżącą wodą. (...)*

*Jest też w Zamościu twierdza obszerna, ozdobna, rozważnie stawiana
i chociaż w równinie mocno obwarowana,
lecz nade wszystko w liczny rynsztunek dobrze zaopatrzona.
Ten złożony w sali. (...)*

*Całe miasto jest warowne, będąc otoczone mocnym wałem:
nie można min podsadzić gdyż nie kopiąc zbyt głęboko,
znajduje się gatunek ziemi, który się łatwo zasypuje.
Jest staw w bliskości miasta, z którego wodę do fos sprowadzają.
Dwie rzeki wpadające do niego, tak dalece, że odebrać nie można wody
i zawsze jej będzie pod dostatkiem do napelnienia tychże fos miejskich. (...)*

Bonifazio Vanozzi, 1596 r. (trzy niezależne opisy twierdzy Zamość)

Początkowo Ordynacja Zamojska nie miała żadnych powinności militarnych w stosunku do Rzeczypospolitej. Tylko w statucie znalazło się przykazanie dla przyszłych ordynatów: *Rzeczypospolita jaką wojnę dla rozprze-strzenienia lub obrony swych granic przedsięwzięła, winien brać w niej udział, jak przystoi dobremu obywatelowi (...)*¹. Dobra dziedziczne Jana Zamoyskiego, twierdza i miasto Zamość, jak i znajdująca się na jej wyposażeniu artyleria przynależały do Ordynacji. Wojska prywatne Zamoyskich skła-

¹ Statuta Ordynacji Zamojskiej od r. 1589-1848, Warszawa 1902.

dały się z oddziałów nadwornych stanowiących w czasie pokoju stały garnizon twierdzy zamojskiej oraz oddziałów formowanych na czas zagrożenia. Na wyjście w pole i podporządkowanie oddziałów hetmanowi była potrzebna zgoda ordynata, który stawał wtedy na ich czele.

Oddziały formowano na różnych zasadach, przede wszystkim z mieszkańców Ordynacji osadzonych na posłudze wojennej i zobowiązanych do służby na każde wezwanie oraz z jej służby, klientów i dzierżawców. Tomasz Zamoyski 14 października 1622 r. groził mieszkańcom swych włości na Ukrainie za niestawienie się do służby w chorągwiach Ordynacji konfiskatą majątku i śmiercią². Służba w tych formacjach była dożywotnia. Oddziały prywatne zaciężne formowane były na określony czas, z funduszy ordynata. Na podstawie obowiązku lennego powoływano pospolite ruszenie z ziem szlacheckich znajdujących się w powiecie szczebrzeszyńskim, do uczestniczenia w wyprawie wojennej lub pełnienia służby na zamku seniora w twierdzy zamojskiej. Według prawa lennego ordynaci byli wojskowymi zwierzchnikami szlachty oraz innych mieszkańców dzierżących w Ordynacji dobra na prawie lennym³. Jednocześnie było pospolite ruszenie mieszczan z obowiązkiem obrony swojego miasta. Miasta dostarczały wozy skarbowe (taborowe) z obsługą oraz amunicję dla wychodzących w pole wojsk ordynackich.

Na prośbę króla w czasie konfliktu zbrojnego ordynaci formowali ze swoich funduszy oddziały suplementowe (od 1652 r. komputowe), które były częścią wojsk państwowych. Po sformowaniu ordynat stawał się szefem oddziału i tytularnym dowódcą (rotmistrzem w kawalerii, pułkownikiem w piechocie), a oddziałem dowodził uzgodniony z nim oficer. Po zakończeniu działań wojennych były przyjmowane na etat wojsk komputowych lub rozformowywane (zwijane). O ile posiadanie w kompacie chorągwi husarskiej lub pancernej przynosiło tylko zaszczyt, to posiadanie cudzoziemskiego regimentu pieszego znaczyło tyle, co posiadanie dobrej wioski. Cudzoziemcy służący w wojsku ordynackim podlegali sądowi wojskowemu na zamku zamojskim. Wojska prywatne Ordynacji były też wykorzystywane do tłumienia buntów poddanych, tumultów i egzekwowania wszelkich należności. Tam gdzie wchodził w grę interes właściciela, pozwalano na stosowanie drastycznych środków zmuszających poddanych do posłuszeństwa.

2 *Efemeros czyli Diariusz prywatny pisany w Zamościu w latach 1656-1672*, Bazyli Rudomicz, przekł. z jez. łac. W. Froch, oprac. M. L. Klementowski, W. Froch, cz. 1-2, Lublin 2002.

3 Zob. szerzej M. Stankowa, *Dawny powiat szczebrzeski XV – XVIII w.*, Warszawa 1975.

Wojsko prywatne nie cieszyło się uznaniem społeczeństwa: *Pachotek zamkowy, muszkietnik nadworny, hajduk przyboczny, strażnik przybramny, a wilk oswojony – jednaką mowę rozumieją.*

Jan Zamoyski (1580-1605)

Dowództwo twierdzy

Pierwszy ordynat był właścicielem twierdzy, komendantem jej i znajdującego się w niej garnizonu. W razie nieobecności ordynata obowiązki komendanta twierdzy przejmował marszałek i burgrabia dworu Paweł Piaskowski, w latach 1607-1608 kasztelan krakowski Mikołaj Zebrzydowski: *Zebrzydowski dla bezpieczeństwa swego a postrachu króla [Zygmunta III Wazy] z dość licznym ludem udawszy się do Zamościa, zamknął się w twierdzy tamecznej⁴.*

Stały garnizon twierdzy

Początkowo dowódcą wojsk garnizonu był rotmistrz Mikołaj Uhrowiecki, od grudnia 1601 r. rtm. Jan Farenbach, który żywność otrzymywał z dworu Zamoyskiego.

Oddziały znajdujące się w twierdzy miały stały charakter. Siły ordynackie pełniły służbę wartowniczą przy bramie zamkowej, arsenał i jednocześnie asystowały ordynatowi. Miejskie formacje pełniły wartę na ratuszu oraz w bramach twierdzy. Od zapadnięcia zmierzchu do wschodu słońca bramy były zamknięte, w tym czasie bez zgody komendanta nikt nie mógł wejść ani wyjść. Bramy miejskie otwierał i zamykał hutman ratuszny (klucze były przechowywane w ratuszu), a bramę zamkową – wrotny zamkowy.

Od 1584 r. w twierdzy był **oddział piechoty węgierskiej** pod dowództwem rtm. Mikołaja Uhrowieckiego⁵ (od 1590 r. starosta chełmski). Oddział składał się z 2 dziesiętników, propornika (chorążego), dobosza i 24 hajduków⁶, razem 28 ludzi. Od 1587 r. było 50 Węgrów (hajduków).

Od 1588 r. w Zamościu była **nadworna rota rajtarów** Jana Zamoyskiego, złożona ze Szkotów, 100 koni⁷ i dowodzona przez dra Wilhelma

4 J.U. Niemcewicz, *Dzieje panowania Zygmunta III*, Kraków 1860.

5 Mikołaj Uhrowiecki był w 1591 r. właścicielem 2 kamienic w Zamościu. Zob. B. Horodyski, *Najstarsza lustracja Zamościa*, „Teki Zamojska” 1938, nr 4, s. 197-212.

6 Z jęz. węgierskiego *hadi* = wojownik.

7 Jednostka obrachunkowa żołdu w kawalerii służąca do określenia etatu oddziału; kadra dowódcza opłacana była kilkoma stawkami (ślepe konie).

Bruce'a⁸. Ponadto stacjonował oddział 13 kozaków, tzw. *strzelców hołubkowych* do rozwożenia listów. W 1591 r. odnotowano dworską chorągiew kawalerii, utrzymywaną przez Zamoyskiego, sformowaną z dworzan. Formacją liczącą 81 ludzi dowodził por. Stanisław Żółkiewski.

Od 1594 r. była **chorągiew piechoty węgierskiej** asystująca przy hetmanie Janie Zamoyskim, która liczyła 119 ludzi, w tym 103 hajduków (w 1605 r. 118 ludzi). Trzon dowodzący tworzyli: kpt. Janos Chorwat (Horvath), propornik (chor.) Stanisław Tarnawski, dobosz Istwan Krancki i dziesiętnicy (podoficerowie): Anatol Kuczmi, Istwan Kowacz, Cezar Pal, Laszlo Mikolaslański, Barton Poloczka, Paul Janus, Benedykt Wranczi, Pal Kolbowski, Janus Mikloszowski, Istwan Czeklei, Janus Huminei, Murarski, Cezar Wranczi. Po śmierci hetmana Zamoyskiego chorągiew odeszła z Zamościa, ponieważ przynależała do wojsk państwowych.

W 1596 r. Vanozzi informuje, że Zamojski *utrzymuje dwoistą gwardię nadworną*⁹ [chorągiew kawalerii nadwornej i chorągiew piechoty węgierskiej].

W latach 1598-1599 w garnizonie pojawia się **chorągiew kawalerii** sformowana z osiadłych na posłudze wojskowej w Ordynacji Tatarów (z Bodaczowa, Godziszowa, Kocudzy i Lipska). Na zamku w 1601 r. występują tylko *czeladź obroczna*¹⁰ oraz wrotny zamkowy Szczurek, 6 Tatarów do służby kurierskiej i przystaw, dozorca więzienia, które początkowo mieściło się na zamku. Na dworze Tomasza Zamoyskiego już nie występuje, ponieważ więzienie przeniesiono po zakończeniu budowy do ratusza. Od 1602 r. znajduje się 20 *pachołków służących*¹¹ do straży zamkowej, a od maja tego roku 20 żołnierzy *piechoty zamkowej*, z dowódcą Wincentym Mielnickim. W 1605 r. jest tylko 6 *wybrańców z Zamchu dla straży zamkowej*. Pod tymi nazwami kryją się żołnierze przynależący do oddziału piechoty sformowanego na zasadzie posługi wojennej (wybrańcy) przez Marcina z Zamchu. Przeznaczeni do pełnienia służby wartowniczej w zamku zamechskim i zamojskim. Po odejściu chorągwi węgierskiej w 1606 r. ściągnięto do Zamościa cały oddział, liczący 60 ludzi.

Ratusz początkowo był *inkastelowany*¹². Na wieży znajdował się punkt obserwacyjny z systemem sygnalizacji: trąbką obserwatora oraz dzwonem. W tym czasie w skład **służb miejskich** wchodziło: 4 cekla-

8 W 1602 r. Wilhelm Bruce powrócił do Szkocji.

9 *Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, oprac. J. Gintel, t. 1, Kraków 1971, s. 204.

10 Będąca na utrzymaniu ordynata.

11 Tzn. pełniących służbę.

12 Tzn. przystosowany do obrony.

rzy¹³ i stróż wieży, którymi dowodził cirkelmagister (zastępca hutmana), ponadto czeladź ratuszna ze starszym oraz kilku pachołków miejskich podległych bezpośrednio hutmanowi. Czeladź ratuszna pilnowała ratusza i władz miasta, pachołkowie pełnili rolę miejskiej służby porządkowej. Najstarszy wilkierz¹⁴ zamojski z 1592 r. nakazuje: *Straż dniowa i nocna w bramach i po walech aby była; w dzień 10 gospodarzów według koleje domów, a w nocy 6 do tej służącej straży nocnej mają być przydawani i mają strzec w bramach i po wale, a część w mieście*. Wszystkie służby miejskie podlegały pod hutmana (prefekta), który pełnił tę funkcję z wyboru Rady Miejskiej. Po raz pierwszy hutman wymieniany jest w 1602 r. jako *hortman*. Głównym jego zadaniem było utrzymywanie porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego oraz pilnowanie bram miejskich, które sam zamykał na noc. Najstarsza wiadomość o wałach miejskich pochodzi z roku 1589.

Po odejściu chorągwi węgierskiej władze miasta sformowały **straż miejską Zamościa** (oddział wojska miejskiego), liczącą 50 ludzi. Strażą dowodził hutman, zwany kapitanem. Koszary znajdowały się w ratuszu. Zadaniem straży była obrona miasta, a w czasie pokoju strażowanie w bramach miejskich (strażnicy przybramni) i ratuszu oraz pilnowanie porządku w mieście. Strażnikami byli żołnierze najemni, którzy służyli wcześniej w wojsku państwowym (komputowym), podzieleni na dziesiątki z dowódcami dziesiątnikami. W skład straży wchodził również dobosz i chorąży oddziału. Mundury, oporządzenie i uzbrojenie dla straży wytwarzali oraz naprawiali miejscowi rzemieślnicy. Mieszczanie woleli opłacać specjalny podatek na jej utrzymanie niż samodzielnie pełnić tę uciążliwą powinność.

Wojskowy obowiązek obrony miasta w ramach pospolitego ruszenia zobowiązywał wszystkich pełnoletnich mieszkańców (od ukończenia 13. roku życia), bez względu na wyznanie, do przynależenia do **Milicji Miejskiej Zamościa**. Każdy milicjant musiał uzbroić się własnym kosztem. Miasto zostało podzielone wg stron świata na 4 jednostki administracyjne: kwartały (pierzaje). Dowódcami kwartałów byli rajcy miejscy (było ich 4), nazywani kwartelnikami lub starszymi w mieście. Mieszkańcy pierzei byli podzieleni na dziesiątki z dziesiątnikami (dowódcami), którzy podlegali pod kwartelników, a ci pod burmistrza. Nadzór nad przygotowaniem wojskowym miasta sprawowały władze miejskie przez wyznaczonych lustratorów: rajcę, ławnika i pisarza rady. *Okazy-*

13 Strażnicy pełniący służbę nocą.

14 Tj. zbiór uchwał Rady Miejskiej.

wanie odbywało się raz do roku, wtedy sprawdzano listy popisowe oraz ryszczunek mieszczan i wyposażenie zbrojowni cechowych i miejskiej. Raz w miesiącu mieszkańcy byli powoływani przez Radę Miasta do obowiązkowych ćwiczeń wojskowych. Formacje miejskie podlegały pod komendanta twierdzy jako dowódcę wszystkich jednostek garnizonu.

W lipcu 1607 r., po przegranej bitwie pod Guzowem, w twierdzy schronił się przywódca rokoszu Mikołaj Zebrzydowski wraz z 350 swoimi ludźmi. Oprócz nich był zaciężny regiment piechoty Ordynacji Zamojskiej, dowódca płk Jan Komorowski, który zapoznawał Tomasza Zamoyskiego ze sztuką wojenną. W maju następnego roku Zebrzydowski przyjął warunki ugody z królem Zygmuntem III i opuścił Zamość.

Oddziały polowe

W 1577 r. funkcjonowała sformowana na 100 koni z młodzieży dworskiej **prywatna dworska chorągiew husarii** Jana Zamoyskiego, którą dowodził por. Stanisław Żółkiewski. Od 1578 r. był **prywatny regiment piechoty** kanclerza Jana Zamoyskiego, liczący 600 porcji¹⁵, w nim 206 Szkotów. W 1581 r. wymieniano **prywatną chorągiew piechoty** Jana Zamoyskiego, liczącą 250 Szkotów, których kanclerz przejął ze służby w Gdańsku.

Wojska prywatne Jana Zamoyskiego w 1588 r.:

- **chorągiew koronna husarii** Jana Zamoyskiego, dowódca rtm. Mikołaj Uhrowiecki, 240 koni;
- **chorągiew koronna kozacka**¹⁶ – *strzelcy hołubkowi* Jana Zamoyskiego, dowódca rtm. Gabriel Hołubek, 100 koni;
- **chorągiew koronna rajtarii** Jana Zamoyskiego (złożona ze Szkotów), dowódca kpt. Henryk Reml, 100 koni;
- **chorągiew piechoty węgierskiej** Jana Zamoyskiego, dowódca rtm. Wawrzyniec Kiermanowski, 100 hajduków;
- **chorągiew piechoty węgierskiej** Jana Zamoyskiego, dowódca rtm. Wybranowski, 244 hajduków.

Starosta Jan Zamoyski zaprzestał od 1601 r. wysyłania w pole 36 wybrańców (piechota wybraniecka) ze starostwa bełskiego i *zamośckiego* (szczebrzeszyńskiego). Wykorzystywał ich do swoich potrzeb w zamku zamojskim.

15 Jednostka obrachunkowa żołdu w piechocie służąca do określenia etatu oddziału; kadra dowódcza, w zależności od stopnia, była opłacana większą ilością porcji (ślepe porcje).

16 Jeżeli jest mowa o chorągwi kozackiej, to jest to rodzaj polskiej lekkiej kawalerii.

W 1606 r. opiekun Tomasza Zamoyskiego Mikołaj Zebrzydowski sformował z funduszy Ordynacji, prawem opieki nad małoletnim Tomaszem, **regiment zaciężny piechoty niemieckiej Ordynacji Zamojskiej**. Dowódcą regimentu był płk Jan Komorowski. Sformowano również **chorągiew zaciężną husarii Ordynacji Zamojskiej**, którą dowodził por. Krusz.

Cekhauz (arsenał¹⁷)

Arsenał został wzniesiony do 1582 r., wewnątrz była tablica z napisem: *Na armaty tak w wojnie moskiewskiej zyskane, jako od książąt i miasta przyjaznych darowane, też za własnym rozkazem ulane, Jan z Zamościa Kanclerz i Hetman W. Królestwa Polskiego Z.K.R. zbawienia 1582*¹⁸. W statucie Ordynacji był nakaz dla przyszłych ordynatów: (...) *zbrojownię rozmaitym bronią i ryszunkiem wojennym przezeń [Jana Zamoyskiego] opatrzoną, starannie i troskliwie zachowali (...)*¹⁹.

Już wcześniej Jan Zamoyski posiadał przy zamku cekhauz – gdy zabrakło prochu pod Pskowem w 1581 r., wysłał ze swoich prywatnych zapasów kilkadziesiąt cetnarów²⁰ prochu i 300 kul. W cekhauzie od 1582 r. było 2 puszkarzy: Jan Szurc, który z poparcia Zamoyskiego został starszym nad armatą artylerii koronnej (początkowo mianowano ich tylko na czas wojny), i Paweł Piaskowski, który *Pod Janem Zamoyskim zadziwiał w Inflantach Niemców i Francuzów sztuką puszkarską*. Pierwszym ceikwartem i inżynierem twierdzy był Bernardo Morando, który na kilka lat przed śmiercią pobierał stałą pensję za nadzorowanie *municji i poprawy w budowaniach*.

W 1590 r. do obsługi armat ściągnięto puszkarzy z Olsztyna. Nie wszystkie armaty były osadzone na lawetach – zachowała się informacja, że puszkarze olsztyńscy strzelali z armat leżących na ziemi. W 1591 r. wymieniany jest *kowal pański*. Oprócz niego w czasie pokoju do prac w arsenale zatrudniano zamojskich rzemieślników.

Przed wyprawą wojenną w 1601 r. zebrano w Zamościu artylerzystów podległych pod hetmana Zamoyskiego; być może część pracowała w tutejszym arsenale. Mistrzowie artylerii: kpt. Joanni Blanc, Ferrario, Joanni Bercelessi, Walicki (od listopada 1600 r. starszy nad armatą); artylerzyści (puszkarze): Joanni Olivero, Gasparo, Roberto Konigam, Alberto Korzeniowski, Paulo Hradelski, Petro Dunajewski, Jacobo; rzemieślnicy: kowale

17 W Polsce nazwa „arsenał” na określenie zbrojowni przyjęła się w XVIII w.

18 *Cudzoziemcy...*, s. 203-204.

19 *Statua...*

20 Cetnar lwowski = 51,48 kg.

Marcin (Martino) i Krzysztof (Christofaro) oraz kołodziej Jerzy (Georgio). Amunicję oraz wyposażenie dla artylerii, niezbędne na wyprawę, dostarczył Paweł (Paulum) Piaskowski (marszałek dworu). Po śmierci Moranda inżynierem twierdzy i ceikwartem został Andrzej Nalewajko. W 1602 r. było 4 puszkarzy, a w 1605 r. – 5. W razie potrzeby do pomocy puszkarzom przy obsłudze dział przydzielano żołnierzy piechoty. Ponieważ artyleria była własnością Ordynacji, nie było w Zamościu cechu puszkarzy.

W 1581 r. ludwisarz Michel Baier odlał dla Zamoyskiego w Rydze spiszową armatę 20-funtową, która była darem tego miasta. W 1583 r. i 1585 r. dwie półkartauny 24-funtowe odlał w Rydze (dar miasta) dla Zamoyskiego Jakub Copius (Kop). W 1584 r. ściągnięto do arsenału z zamku krzeszowskiego 10 armat typu kolubryna (jedna 15-funtowa, trzy 5-funtowe, sześć 4-funtowych z kulami żeliwnymi). Na wyposażeniu znalazły się armaty zdobyczne: dwie moskiewskie 6-funtowe ze zdobytego Ostrowa, wysłane w 1582 r. przez Copiusa z Rygi wraz z kulami (na ich zatrzymanie Zamoyski otrzymał zgodę króla Batorego), szwedzka półkartauna 22-funtowa zdobyta w Inflantach, falkonet 3-funtowy austriacki zdobyty pod Byczyną, dwie śmigownice wołoskie 2-funtowe. W czerwcu 1585 r. Gdańsk ofiarował dwie armaty (10-funtowe), za które Zamoyski przesłał podziękowanie. W sierpniu tego roku nastąpiło potwierdzenie przez Gdańsk tego daru oraz dodatkowo sukna. Armaty dostarczono przypuszczalnie do końca 1585 r., ponieważ we wrześniu następnego roku Jan Zamoyski nie wspomina o armatach, tylko doprasza się sukna należnego mu jako kanclerzowi jako roczny podarek. W 1590 r. przewieziono 57 hakownic²¹ z zamku olsztyńskiego (*dobra hakownica stoi za równe działo*). Wymieniany na dworze Zamoyskiego od 1601 r. giser zajmował się tylko odlewaniem czcionek do drukarni. Proch i amunicję do arsenału kupowano.

Jedna armata była przeznaczona do nauki syna Jana Zamoyskiego w obsłudze dział. Z marca 1602 r. pochodzi wiadomość, że *tokarz* (Wawrzyniec) naprawił działko *Jego Mości Pana Tomasza*.

Pierwszy spis wyposażenia arsenału (bez daty):

Wszystkie armaty spiszowe: trzy 21-funtowe²², jedna 20-funtowa, jedna 15-funtowa, dwie 10-funtowe, dwie 6-funtowe, trzy 5-funtowe, sześć

21 Hakownica – rodzaj ręcznej broni palnej, nazwa pochodzi od haka znajdującego się przy wylocie lufy, służył do zaczepienia o mur lub płot (amortyzator odrzutu).

22 Podawane w inwentarzach różne wagomiary do określenia tych samych armat wynikają z tego, że miara funta była różna na przestrzeni wieków oraz w różnych krajach.

4-funtowych, jedna 3-funtowa, dwie 2-funtowe. Łącznie 21 armat i 231 muszkietów, z czego 50 było wydanych dragonii.

Jest to spis z początku XVII w., ponieważ oddział dragonii zamojskiej pojawił się za II ordynata, Tomasza.

Tomasz Zamoyski (1618-38)

Dowództwo twierdzy

Tomasz Zamoyski był komendantem twierdzy i garnizonu. W statucie Ordynacji był wymóg, aby wszyscy przyszli ordynaci po ukończeniu 18. roku kształcili się (...) *w sztuce wojennej, przez pięć lat w kraju lub zagranicą* (...) ²³. Podczas jego nieobecności w obowiązkach zastępował go burgrabia zamku, Paweł Piaskowski ²⁴. Po nim, co najmniej od 1625 r., murgrabią zamku był Jan Jaroszewicz. Doradcą ordynata w sprawach wojskowych był płk Maciej Leśniowski.

Stały garnizon twierdzy

W 1607 r. na zamku zamojskim występuje **czeladź słuźna** licząca 30 ludzi, Bogdanek Tatarzyn, a w mieście straż miejska i milicja miejska.

Skład **stałego garnizonu** w 1627 r.:

- kapitan Stefan Grudziński, dowódca wojsk garnizonu na etacie dworskim;
- **30 kozaków** – oddział sformowany ze służby dworskiej, dowódca *Pan Mokrowski*;
- czeladź słuźna;
- **piechota niemiecka**, dowódca porucznik piechoty, liczyła 55 ludzi, używana do patroli i wart;
- Maszkowski, kozak do usług kurierskich;
- straż i milicja miejska.

Skład **stałego garnizonu** w 1637 r.:

- 30 kozaków (ze służby dworskiej) pod dowództwem Mokrowskiego;
- kapitan na etacie dworskim, dowódca wojsk garnizonu;
- 27 dragonów oraz kapral dowódca i 2 gefrajtrów;
- 30 piechoty niemieckiej, dowódca porucznik piechoty;

²³ *Statua...*

²⁴ Zmarł w listopadzie 1613 r. w Szarogrodzie.

- 1 trębacz;
- 3 Tatarów do służby kurierskiej;
- 2 strzelców, 4 myśliwych, 2 odźwiernych, 12 czeladzi potocznej.

W grudniu 1637 r. występuje **dworska chorągiew kozaków** sformowana z pacholąt i służby dworskiej. Liczyła 17 pacholąt i 4 dworzan (jako towarzysze), 38 pocztowych i 2 trębaczy, łącznie 61 ludzi. Dworzanie w jego składzie: Mokrowski, szafarz i 2 cyrulików dworskich.

Oddziały polowe

Pułk Ordynacji Zamojskiej w 1612 r.:

- formalnie dowódcą był Tomasz Zamoyski, rzeczywistym płk Maciej Leśniowski, przydzieleni do pomocy Tomaszowi: Paweł Piaskowski i Stefan Grudziński;
- chorągiew husarska zaciężna Ordynacji, dowódca por. Jan Wiernek (wcześniej por. Krusz), 100 koni;
- chorągiew petyhorska ze sług i dzierżawców wołyńskich, dowódca rtm. Jan Zamoyski, strażnik koronny i kasztelan chełmski, 100 koni;
- chorągiew sformowana ze sług i dzierżawców wołyńskich, dowódcy – dworzanie Tomasza, bracia Małysz i Arnaut (Chorwaci), 120 koni;
- chorągiew sformowana z najlepiej wyposażonych ochotników z włości ukraińskich, dowódca Mikołaj Marchocki, 150 koni;
- chłopci konni i piesi sprowadzeni z włości szarogrodzkiej przez dzierżawcę Galińskiego, około 400 ludzi.

W 1613 r. na Ukrainie *zostały ludzie swe* Tomasza Zamoyskiego i chorągiew husarska. W 1618 r. Tomasz Zamoyski rozesłał wici do szlachty, wójtów i sołtysów włości szczebrzeszyńskiej o stawienie się w Szczebrzeszynie na wyprawę przeciw Tatarom.

Pułk Tomasza Zamoyskiego w 1618 r.:

- **zaciężna chorągiew husarska**, dowódca por. Jan Wiernek, 100 koni;
- **chorągiew petyhorska nadworna**, rtm. Ludwik Złotnicki, 100 koni;
- **pułk pieszy** liczący 400 kozaków pańskich, dowódca płk Maciej Leśniowski.

W 1620 r. występuje chorągiew prywatna husarska Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Andrzej Drwałowski, liczyła 200 koni husarzy i 150 koni arkebuzerów. W następnym roku rozeszła się, żołnierze przenieśli się do innych chorągwi, w których płacono wyższy żołd.

Pułk Tomasza Zamoyskiego w 1621 r.:

1. W Chocimiu:
 - **chorągiew prywatna rajtarii** Tomasza Zamoyskiego, dowódca kpt. Anzelm Kietlicz, 100 porcji;
 - **chorągiew prywatna rajtarii** Tomasza Zamoyskiego, dowódca kpt. Francuz (?), 100 porcji;
 - **chorągiew prywatna husarska** Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Wojciech Średnicki, 200 koni.
2. W Rydze:
 - **chorągiew prywatna rajtarska** Tomasza Zamoyskiego, dowódca kpt. Wilhelm de la Barre (po zdobyciu Rygi przeszedł na służbę szwedzką), 100 porcji.
3. Pod Lwowem, pod dowództwem Tomasza Zamoyskiego:
 - **chorągiew prywatna rajtarii** Tomasza Zamoyskiego, dowódca kpt. Teodor Frank, 100 porcji;
 - **chorągiew prywatna rajtarii** Tomasza Zamoyskiego, dowódca kpt. Gaudet (Gaudin), 100 porcji;
 - **chorągiew prywatna rajtarii** Tomasza Zamoyskiego, dowódca Andrzej Stanisław Sapieha, starosta ryski, 100 porcji, przy niej był Tomasz Zamoyski;
 - **chorągiew prywatna husarska** Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Jan Świerżyński, 200 koni;
 - **pułk piechoty** złożony z poddanych ukraińskich osadzonych na posłudze wojennej, liczący 600 ludzi; w celu zwiększenia mobilności Tomasz Zamoyski przekształcił go w dragonię i wszystkim *dodać kazał koni*, dowódca rtm. Stefan Chmielecki.

Pułk Tomasza Zamoyskiego w 1625 r.:

- **chorągiew prywatna piechoty niemieckiej** Tomasza Zamoyskiego, dowódca kpt. Otto Fitinghoff (Fittings, Fitink), 100 porcji; została zaściągnięta w 1624 r. i stała garnizonem w Tarnopolu;
- **pułk kozaków z ludźmi pańskimi** z Ukrainy, dowódca rtm. Stefan Chmielecki;
- **chorągiew prywatna służąca piechoty polsko-węgierskiej**, dowódca rtm. Bochdarowski (Bohdarowski), 100 ludzi;
- **chorągiew husarska koronna** Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Jan Świeżyński, 150 koni.

Pułk Tomasza Zamoyskiego w 1626 r.:

- **chorągiew husarska prywatna** (w wojsku kwarcianym) Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Jan Świeżyński (zmarł w 1628 r., pochowany w kolegiacie zamojskiej), 200 koni;
- **chorągiew kozacka ze sług wołyńskich**, dowódca por. Aleksander Pluciński, 150 koni;
- **chorągiew prywatna kozacka** Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Stanisław Czernecki, 150 koni;
- **chorągiew kozacka prywatna** Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Andrzej Drwałowski, 150 koni;
- **chorągiew kozacka prywatna** Tomasza Zamoyskiego, dowódca por. Adam Kisiel, 150 koni;
- **chorągiew prywatna piechoty niemieckiej (muszkietery)**, dowódca kpt. Gryma (Gryme, Szkot), 100 porcji;
- **chorągiew prywatna służyła piechoty polsko-węgierskiej**, dowódca rtm. Bohdarowski (Bohdarowski), 120 ludzi.
Rotmistrz Stefan Chmielecki z Kozakami pozostał na Ukrainie do obrony przed najazdami tatarskimi.

W 1632 r. na wyjazd na sejm zostały ściągnięte do Zamościa sformowane oddziały:

- **chorągiew zaciężna husarii**, dowódca rtm. Paweł Słotowski, 150 koni;
- **chorągiew husarii** sformowana ze sług ukraińskich i wołyńskich, dowódca rtm. Jan Dzik, 150 koni;
- **chorągiew petyhorców** *co poczty kozackie osadzać zwykli*, sformowana ze sług ukraińskich i wołyńskich, 200 koni, dowódca rtm. Czyż;
- **chorągiew kozacka** sformowana z *młodzieży przyjaciół i sąsiadów swych z betskiej i chełmskiej ziemi*, dowódca rtm. Mikołaj Janicki, 100 koni;
- **oddział kozaków dworskich**, 30 koni, dowódca Pan Mokrowski;
- **piechota służyła (polsko-węgierska)**, dowódca rtm. Bohdarowski (Bohdarowski), 200 ludzi;
- **regiment piechoty niemieckiej**, 800 porcji, dowódca oberszterleutant Andrault de Buyem;
- **chorągiew prywatna dragonii** (przekształcona piechota), dowódca kpt. Otto Fitinghoff (Fitings, Fitink), 100 porcji.

Pułk Tomasza Zamoyskiego w 1633 r.:

- **chorągiew husarii**, dowódca rtm. Jan Dzik, dowodził też pułkiem, ponieważ Tomasz Zamoyski był chory, 100 koni;
- **chorągiew kozacka**, dowódca rtm. Czyż, 120 koni;
- **regiment piechoty niemieckiej**, dowódca oberszterleutnant Andrault de Buyem, 600 porcji.

Arsenał

W 1606 r. w arsenale zatrudniony był puszkarz *Piotr* (Petro Dunajewski), w 1607 r. było 2 puszkarzy. W czerwcu 1606 r., w czasie oddawania strzału w rocznicę śmierci Jana Zamoyskiego, działo rozerwało się, ciężko raniąc cejgwarta Andrzeja Nalewajkę, który zmarł na skutek odniesionych ran. Od około 1610 r. inżynierem twierdzy był Jan Jaroszewicz. Po zakończonej budowie twierdzy w 1619 r. na jej wałach stało 21 armat.

W pierwszej połowie 1618 r. na puszkarza został przyjęty Andrea dell' Aqua, który od 1621 r. modernizował zamojskie fortyfikacje. Zaproponował on ordynatowi w 1622 r., aby założył w Zamościu wojskową szkołę techniczną. W tym czasie wiedza artyleryjska podlegała tajemnicy, której nie należało zdradzać osobom postronnym. W 1624 r. został cejgwartem i komendantem artylerii, jednocześnie prowadził **szkołę puszkarzy** utrzymywaną przez Tomasza Zamoyskiego. Około 1630 r. dell' Aqua przeszedł na służbę do Stanisława Koniecpolskiego. Od około 1630 r. cejgwartem i dowódcą artylerii zamojskiej był Mathias Witeg (Wittig), który szkolił młodzież w obsłudze dział, ponieważ w grudniu 1637 r. na etacie dworskim ordynata są wymieniani dwaj puszkarczycy.

Od 1627 r. wymieniany jest tokarz zamkowy, obok niego w arsenale pracowali miejscowi rzemieślnicy.

W arsenale było 20 armat i trzy śmigownice²⁵ (wszystkie działa spiżowe): trzy 24-funtowe, jedna 20-funtowa, jedna 15-funtowa, dwie 10-funtowe, cztery 6-funtowe, trzy 5-funtowe, sześć 4-funtowych, jedna 3-funtowa, dwie 2-funtowe.

²⁵ Falkonet to armata polowa małego wagomiaru, z długą lufą (rodzaj kolubryny), w Polsce nazywana śmigownicą.

Jan Sobiepan Zamoyski (1647-1665)

Dowództwo twierdzy

Jan Sobiepan był komendantem twierdzy i garnizonu, podczas jego nieobecności zastępował go marszałek dworu Mikołaj Podlodowski. Przed 1638 r. dowódcą był rtm. Nagórski, w czasie oblężenia 1648 r. rtm. królewski Władysław Myszkowski, od 1656 r. marszałek i burgrabia Eliasz Stefan Białokurowicz, w latach 1658-1660 przybyły z Marysieńką ppłk Henryk (Henry) de Beaulieu, od 1660 r. marszałek i burgrabia Stanisław Borkowski.

Stały garnizon twierdzy

Oddziały nadworne:

- na etacie dworskim dowódca wojsk garnizonu, kpt. Prokop Szorner;
- 30 kozaków, dowódca Mokrowski;
- 27 dragonów oraz dowódca kapral i 2 gefrajtrów;
- oddział piechoty polsko-węgierskiej 30 ludzi (w tym 3 dziesiętników), dowódca por. Flam;
- muzykanci zamkowi: Aleksander dobosz i trębacz z chłopcem do nauki;
- 3 Tatarów do służby kurierskiej.

Oddziały nadworne od 1640 r.

Zostały powiększone, z października 1640 r. pochodzi wiadomość o zakupie materiału na mundury dla oddziałów nadwornych. Dowódca oddziałów nadwornych kpt. Prokop Szorner. Skład:

- oddział dragonów liczący 30 ludzi;
- piechota polsko-węgierska 110 ludzi (z 10 dziesiętnikami), dowódca por. Flam;
- 14 *Chrzczonych Kozaków*²⁶, być może oddział pacholąt (paziów) dworskich;
- leśni (strzelcy), skarbowi odźwierni, pospolici pachołkowie.

Oblężenie w 1648 r.

Komendantem twierdzy mianowany został przez regimentarza Jeremiego Wiśniowieckiego rtm. królewski Władysław Myszkowski, który był dowódcą części wojsk kwarcianych pozostawionych w Zamościu (Jan Zamoyski przebywał za granicą).

26 Być może chrzestni ordynata.

1. Zaciąg wojewódzki pomorski, dowódca płk zaciągów pruskich Ludwik Weyher (po drodze z cekhauzu warszawskiego pobrał 27 000 ładunków do muszkietów):
 - **chorągiew rajtarii** Ludwika Weyhera, dowódca por. Tiderman, 100 porcji (po stratach pod Narolem 50 porcji);
 - **chorągiew rajtarska** Jakuba Weyhera, dowódca por. Jan Udalryk Szaffgocz (Schaffgoc), 100 porcji;
 - **regiment piechoty niemieckiej** Ludwika Weyhera, 1000 porcji, dowódcy kompanii: kpt. Stefan Oborski, kpt. Stanisław Wiewierski, kpt. Gaulewski, kpt. lejtnant Georg (Jerzy) Klein.
2. Wojska ordynackie:
 - **regiment nadworny piechoty cudzoziemskiej** ppłka Jakuba de Vilen, oficerowie: por. Jan Kazimierz Giza, por. Stanisław Urowiecki, por. Wilhelm Ines (Innes), por. Złotnicki, por. Żukowiec, por. Krzysztof Zamoyski, 900 porcji;
 - **miejska chorągiew zaciężnej piechoty** sformowana przez miasto z mieszkańców Zamościa, kpt. Kasper Bergieman, 100 ludzi, w 1646 r. wymieniana jako *pod sto koni po rajtarsku*.
3. Oddziały miejskie:
 - **straż miejska**, dowódca wójt zamojski Jakub Haz, 50 ludzi;
 - **milicja miejska**, dowódcy Jakub Berny (Szkot) i Mikołaj Hądziejowicz (Ormianin), 1000 ludzi, podzielona na 7 chorągwi (miejska pospolita i 6 cechowych), każda dowodzona przez porucznika (cechmistrza), z chorążym, doboszem i dziesiętnikami (uzbrojonymi w dardy);
 - **akademy i młodzież szkolna**, dowódca rektor Jan Kowalski²⁷, 100 ludzi.
4. Wojska państwowe:
 - **pospolite ruszenie szlachty bełskiej oraz szlachta chełmska i wołyńska**, dowódca płk pospolitego ruszenia województwa bełskiego Marcin Komorowski, 1400 ludzi;
 - **chorągiew piechoty węgierskiej** regimentarza Jeremy Wiśniewieckiego, dowódca por. Jerzy Rudowski, 120 hajduków; była to chorągiew łanowa województwa bełskiego złożona z *haiduka ale nie Rusina z muszkietem y szablą*;

²⁷ Gdy prawie wszyscy profesorowie opuścili Zamość, dr filozofii Kowalski został wybrany rektorem przez pozostałych profesorów i studentów.

- **regiment dragonii koronnej**, dowódca ppłk Maciej Bar, 70 porcji (po stratach pod Narolem);
- nieznaną liczbą chłopów w rezerwie, którzy byli wykorzystywani do robienia wypadów.

W końcu 1655 r. Jan „Sobiepan” Zamoyski rozesłał wici do szlachty szczebrzeszyńskiej, aby stawiała się osobiście konno w Zamościu, dobrze uzbrojona.

Oblężenie 1656 r.

W styczniu do Zamościa przybył Jan „Sobiepan” Zamoyski, przejmując komendę nad twierdzą.

1. Wojska ordynackie:

- **regiment nadworny piechoty cudzoziemskiej** Jana Zamoyskiego, dowódca ppłk Jakub de Vilen, 900 porcji;
- **miejska chorągiew piechoty**, dowódca kpt. Kasper Bergieman, 100 ludzi – 3 osoby niezdadne do walki wystawiały jednego pachołka z muszkietem;
- **straż miejska**, hutman (prefekt) Georgus Pauli, 50 ludzi;
- **milicja miejska** – 1000 ludzi;
- **akademy i studenci** – 100 ludzi;
- **pospolite ruszenie szlachty** z powiatu szczebrzeszyńskiego.

2. Wojska państwowe z dywizji Czernieckiego:

- **chorągiew dragonii**, część nowo zaciężnej dragonii łanowej województwa sandomierskiego, 200 porcji;
- pułk pułkownika (rtm. królewskiego) Jacka Szemberga, składający się z 3 chorągwi jazdy kozackiej, własna pułkownikowska – 122 koni, oraz por. Jana Jaroszyńskiego (poległ pod Warszawą, pochowany w 1656 r. w Zamościu) i por. Piotra Kalińskiego – łącznie około 300 koni. Pułk poniósł największe straty pod Gołębkiem (przyjął pierwsze uderzenie), został wprowadzony do twierdzy na odpoczynek, po odejściu Szwedów opuścił Zamość; pod Zamościem i Gołębkiem po stronie Szwedów walczył Jan Sobieski.

Na ślubie Jana „Sobiepana” z Marią Kazimierą d’Arquien „Marysieńką” w lutym 1658 r.²⁸ wystąpiła chorągiew piechoty polsko-węgierskiej licząca 100 hajduków w barwie Zamoyskiego, w kołpakach bobrowych

28 *Efemeros...*, cz. 1, s. 72.

z pozłacanymi berdyszami, i chorągiew kawalerii nadwornej składająca się z 40 dworzan i 6 trębaczy.

Z 1659 r. zachował się spis wyposażenia zbrojowni cechu piekarzy, która znajdowała się w domu cechmistrza i obejmowała: 4 muszkiety lontowe, 10 muszkietów krzosowych (z zamkiem kołowym), 7 muszkietów uszkodzonych, 2 kamienie prochu (około 26 kg), 1 kamień ołowiu (około 13 kg), 270 odlanych kul ołowianych, chorągiew kitajkowa (jedwabna), 2 proporce drzewcowe kitajkowe, 1 bęben piechoty z pasem.

W styczniu 1660 r. do wzmocnienia garnizonu został przysłany regiment (dwie chorągwie) koronny dragonii (dowódca rtm. Krzysztof Żegocki, 174 porcje), ponieważ w okolicy Zamościa pojawiły się wojska rosyjskie. Na przełomie stycznia i lutego tego roku pod Zamość wycofały się przed Rosjanami wojska litewskie pod dowództwem hetmana wielkiego litewskiego Pawła Jana Sapiehy.

Lazaret wojskowy

W 1660 r. sufragan chełmski Mikołaj Świrski sprowadził do twierdzy bonifratrów. Ich powołaniem i obowiązkiem było pielęgnowanie w czasie oblężenia chorych lub rannych żołnierzy. Inwalidzi z wojsk ordynackich byli utrzymywani z funduszy miejskich.

Oddziały polowe

Pułk Jana Zamoyskiego w 1649 r.:

- **chorągiew husarska**, dowódca por. Władysław Wylikowski, liczyła 156 koni;
- **chorągiew husarska**, dowódca rtm. Jan Dzik, 120 koni;
- **chorągiew kozacka nadworna**, dowódca rtm. Mikołaj Janicki, 100 koni;
- **chorągiew dragonii**, dowódca kpt. Bess, 100 porcji.

W 1656 r. sformowano oddziały:

- **regiment piechoty cudzoziemskiej** wojewody sandomierskiego Jana Zamoyskiego, dowódca kpt. Stanisław Kazimierz Zamoyski, 1000 porcji; w maju Stanisław zwrócił się do Jana Zamoyskiego z prośbą o wydanie (...) Szwedów którzy są w Zamościu, jeżeli nie wszystkich to przynajmniej o dwóch, żeby mógł ich kopralami albo sierżantami uczynić, żeby mi przynajmniej tych żołdaków ćwiczyli (...);
- rozesłano wici do szlachty szczebrzeszyńskiej, aby stawiała pod sztandarem starosty szczebrzeszyńskiego pod Buskiem;

- w marcu przewoźnik przez rzekę Bracon zebrał 4000 chłopów ze spalonych wsi zamojskich, obsadził brody na rzekach celem nękania Szwedów.

Pułk Jana Zamoyskiego sformowany został w marcu 1656 r. i włączony został do dywizji Czernieckiego. W skład pułku weszły:

- **freikompania dragońska koronna** Jana Zamoyskiego, dowódca kpt. Bess, liczyła 300 porcji (po włączeniu chorągwi dragonii łanowej województwa sandomierskiego);
- **chorągiew husarska koronna** Jana Zamoyskiego, dowódca rtm. Jan Dzik, liczyła 137 koni.

Pułk Jana Zamoyskiego, wojewody sandomierskiego i generała wojsk cudzoziemskich, sformowany w sierpniu 1660 r.

1. Pułk jazdy polskiej:

- **chorągiew husarii wojewody sandomierskiego** Jana Zamoyskiego, dowódca chorągwi oraz pułku rtm. Gabriel Silnicki, 150 koni;
- **chorągiew pancerna** *Jaśnie Wielmożnego Pana Jana Zamoyskiego*, dowódca por. Andrzej Chojnacki, 100 koni (w 1658 r. liczyła 156 koni).

2. Pułk niemiecki (oba regimenty były w kompucie wojsk cudzoziemskich):

- **regiment rajtarii** Jana Zamoyskiego, dowódca ppłk Henryk Gordon, 800 koni (586 ludzi), rtm. Fryderyk Feimboim (od 1659 r. podskarbi zamkowy);
- **regiment piechoty cudzoziemskiej** Jana Zamoyskiego, dowódca ppłk Jakub de Vilen, 1200 porcji, dowódcy kompanii: kpt. Żukowiec (w 1660 r. za współudział w zbrodni skazany na karę śmierci, zamienioną na grzywnę 50 zł i 1 rok i 6 tygodni noszenia kajdan), kpt. Stanisław Urowiecki, kpt. Jan Giza, kpt. Wilhelm Ines (Innes) – od 1660 r. był też sędzią w sądzie zamkowym dla cudzoziemców służących w wojsku, kpt. Złotnicki, por. Faltin Graff.

Arsenał

Młyn prochowy w Zamościu uruchomiono przed 1640 r., ponieważ w październiku tego roku zakupiono materiał na mundur dla prochownika, który był na dworze ordynata. W 1656 r. uniwersał konfederacji tyszowieckiej zobowiązywał wszystkich Żydów z obu powiatów ziemi chełmskiej do zakupu prochu i ołowiu (1 funt od osoby) dla wojska, w ramach powinności pospolitego ruszenia. W 1664 r. wskutek nieuważnego

obchodzenia się z ogniem doszło do eksplozji, w jej wyniku został zniszczony młyn prochowy, 2 ludzi zginęło. W Zamościu prochem handlowali Żydzi.

W 1648 r. w arsenale znajdowały się działa ordynackie:

- **armaty spiżowe:** dwie półkartauny, dar Rygi, 24-funtowe; jedna półkartauna (zdobyczna szwedzka) 22-funtowa, jedna 20-funtowa i jedna 15-funtowa; dwie lekkie ćwierćkartauny do kartaczy 12-funtowe, dwie 10-funtowe; cztery armaty polowe 6-funtowe, trzy 5-funtowe, sześć 4-funtowych, jedna 3-funtowa, dwie 2-funtowe;
- **przesłane armaty żelazne:** dwie 2-funtowe dostarczone przez Prokopa Szornera z Turobina, trzy 1-funtowe – ze Szczepieszyna, jedna $\frac{3}{4}$ -funtowa – z Tarnogrodu.

Wraz z armatami z Turobina przesłano 2 puszkarzy. Armaty w Tarnogrodzie i Szczepieszynie obsługiwali puszkarze zamojscy, opłacani przez te miasta.

Jeszcze w 1648 r. zakupiono w ludwisarni lubelskiej Mikołaja de la Marsze dwie spiżowe armaty 2 1/2-funtowe. Następnie (1648) *przed kozakami* Zamoyski zakupił jedną żelazną armatę 1-funtową z moździerzkiem 1-funtowym (do wystrzeliwania granatów ręcznych). Łącznie były 32 armaty i 1 moździerz.

W 1648 r. wypożyczono z Uchań następujące działa:

- **armaty spiżowe:** jedna kolubryna *Smok* 16-funtowa, dwie ćwierćkartauny 12-funtowe, dwie 3-funtowe, dwie z *Herkulesami* $\frac{3}{4}$ -funtowe, sześć niewiadomego wagomiaru²⁹;
- **moździerze:** dwa żelazne (wiszące) 16-funtowe, dwa spiżowe na dnach $3\frac{1}{2}$ -funtowe (siedzące).

Łącznie 17 dział (13 armat i 4 moździerze).

W 1650 r. na zlecenie Jana „Sobiepana” Zamoyskiego Mikołaj de la Marche odlał w Lublinie sześć spiżowych armat polowych: dwie 3-funtowe, dwie 2-funtowe, dwie 1-funtowe. Razem, łącznie z armatami pożyczonymi w 1650 r., było w Zamościu 56 dział (51 armat i pięć moździerzy).

W czerwcu 1649 r. król Jan Kazimierz, idąc na odsiecz Zbaraża, pożyczył z twierdzy armaty: cztery polowe 6-funtowe i sześć regimentowych 4-funtowych. W czerwcu 1656 r. król Jan Kazimierz wypożyczył

²⁹ Określenie działa wg ciężaru wyrażonego w funtach kuli pełnolanej, mieszczącej się w kanale lufy.

20 większych armat (największa *Smok* 16-funtowy) z prochem i kulami do oblężenia Warszawy. Po zajęciu miasta odesłane zostały do Zamościa. Ponownie w sierpniu tego roku król prosił o wypożyczenie 2 półkartaun lub 2 ćwierćkartaun.

18 kwietnia 1658 r. w czasie pożaru arsenału zostało zniszczonych:

- z *dział spiżowych z Uchań*: jedna armata 16-funtowa, dwie ćwierćkartauny 12-funtowe, dwie armaty z *Herkulesami* 3/4-funtowe, dwa moździerzki na dnach 3 1/2-funtowe, dwie nieznanego wagomiaru;
- z *dział żelaznych z Uchań*: dwa żelazne moździerze 16-funtowe. Łącznie uszkodzonych zostało 11 dział. Wszystkie działa ordynat Zamoyski odkupił.
- z *armat Ordynacji*: dwie ćwierćkartauny lekkie do kartaczy 12-funtowe, dwie armaty polowe (krótkie) 4-funtowe, dwie armaty (długie) 3-funtowe, dwie armaty wołoskie 2-funtowe, jedna armata *lubelska* 1-funtowa (łącznie 9 armat).

Skutkiem tego była potrzeba odlania nowych armat, co wykorzystano do przeprowadzenia modernizacji artylerii wg systemu holenderskiego. W latach 1658-1659 w Zamościu działała **ludwisarnia**, w której Daniel Kallembach (Katenbech), ludwisarz przybyły z Gdańska, odlał ze złomu spiżowego:

- 8 armat 12-funtowych, nazwanych imionami apostołów: Andrzej, Bartłomiej, Filip, Jakub, Maciej, Mateusz, Szymon, Tomasz (przed wprowadzeniem sprzętu typowego odlewano serie dział, nadając każdej z nich wspólną nazwę);
- 3 armaty 6-funtowe, nazwane znakami zodiaku: Baran, Byk, Rak.

W ludwisarni pracował rudnik³⁰ Jagiełowicz, który od 1657 r. odlewał metodą kokilową³¹ kule armatnie. Metoda ta umożliwiała odlewanie kul o gładkich ścianach, w dużych ilościach. Ponadto pracowali puszczykarz Jan i szychterz (ślusarz) Han (Jan) Pommerschert (Pommerschalt), obaj od 1657 r. Po zakończeniu prac wszyscy specjaliści opuścili Zamość. W razie potrzeby zatrudniano też miejscowych rzemieślników.

W zamian za złom spiżowy otrzymano z ludwisarni lubelskiej spiżowe armaty: dwie 3-funtowe, jedną rosyjską 3/4-funtową. Dwie armaty spiżowe podarowali: 1-funtowe – Paweł Ołtarzowski (Ołtarzewski), mieszczanin zamojski oraz 1-funtową – Jakub Berny, szkocki kupiec

30 Rudnik = dawna nazwa hutnika.

31 Metoda kokilowa, tzn. w gotowych formach.

z Zamościa. Ponadto po 1655 r. pojawia się haubica spiżowa z krzyżem kawalerów maltańskich 1 1/2-funtowa. Przypuszczalnie odlano ją dla upamiętnienia konfederacji tyszowieckiej, natomiast podarował ją Janowi Zamoyskiemu uczestnik konfederacji, a jednocześnie kawaler maltański Władysław Zasławski-Ostrogski. Łącznie w arsenale w 1660 r. było 49 armat, 1 moździerz i jedna haubica.

Inżynierem twierdzy był Jan Jaroszewicz, a cejgwartem Mathias Witieg. We wrześniu 1652 r. Jan Zamoyski przyjął do stałych usług *puszkarza szlachetnego* Hansa Lincka, oddając mu pod opiekę cekkhaus i zobowiązując do dbałości o amunicję i *przysposabianie jak najwięcej kul ognistych i innych*. Początkowo Linck był fajerwerkiem (specjalistą od środków pirotechnicznych), dlatego zorganizował laboratorium oraz odlewnię kul i granatów przy arsenale.

Gryzelda Wiśniowiecka (1665-1672) i Stanisław Koniecpolski (1673-1674)

Dowództwo twierdzy

Po śmierci Jana „Sobiepana” Zamoyskiego w 1665 r. kontrolę na twierdzą i garnizonem przejęła jego siostra, Gryzelda (zastępował ją burgrabia Hieronim Żaboklicki), a po jej śmierci, od kwietnia 1672 r. – siostrzeniec Jana Zamoyskiego, Stanisław Koniecpolski.

Stały garnizon twierdzy

Garnizon twierdzy w 1665 r.:

- **dragonia domowa** licząca 37 ludzi, dowódca wachmistrz Cetler; 12 z nich pełniło całodobową wartość honorową przy trumnie ordynata do czasu pochówku;
- **piechota służyła** (polsko-węgierska), dowódca kpt. Flam, 6 dziesiętników, doboz, 4 szyposzów (flecistów), 24 pacholków;
- Piotrowski, kozak nadworny do służby kurierskiej;
- kapelmistrz garnizonu Stanisław Frydro;
- **straż miejska Zamościa**, dowódca prefekt (hutman) Georgus (Jerzy) Pauli;
- **milicja miejska**.

W 1665 r. garnizon został wzmocniony:

- od kwietnia ściągnięta z Równego **chorągiew piechoty węgierskiej**, 80 hajduków, dowódca rtm. Hrychory Sakowicz;

- od lipca **zaciężna chorągiew dragonii** Ordynacji, 100 porcji, dowódca kpt. Jan Bar oraz chorąży Rafał Bar. Cały oddział wraz z dowódcą został wzięty do niewoli w listopadzie 1665 r. przez Marcina Zamoyckiego, jeńców osadzono w Szczebrzeszynie. Maciej Bar, ojciec Jana i Rafała, musiał uciekać z Zamościa, ponieważ Gryzelda kazała go aresztować, gdyż sądziła, że jego synowie dobrowolnie przeszli na stronę Marcina;
- **regiment piechoty cudzoziemskiej** zaciężny księciu Andrzejowi Potockiemu, dowódca kpt. Jan Cetner, 340 porcji;
- **zaciężna chorągiew lekkiej kawalerii** (złożona z Tatarów i Wołochów), dowódca rtm. Podhorodecki.

W październiku 1665 r. obie bramy miasta zostały zamknięte, do komunikacji służyła tylko furta janowicka.

Wbrew rozkazom hetmana Sobieskiego, nakazującym wysłanie do Kamieńca Podolskiego posiłków: dostarczonych przez elektora brandenburskiego w lipcu 500 dragonów oraz formowanej piechoty łanowej (wojsko powiatowe), król Korybut Wiśniowiecki przeznaczył wszystkie oddziały do wzmocnienia garnizonu Zamościa. Ostatecznie piechoty łanowej nie można było wykorzystać, ponieważ wyprawy powiatowe ścigały z wolna i powracały zaraz do domu. Dragoni w grudniu 1672 r. zostali odprawieni z powrotem.

W sierpniu 1672 r. w Zamościu i na drogach prowadzących do niego znajdował się królewski pułk składający się z chorągwi wołoskich. Dowódcą był płk Aleksander Kłodnicki, który przestrzegał króla, aby nie przekraczał Wisły, ponieważ czambuły tatarskie czatowały na niego i chciały go porwać. Bezpiecznie mógł się udać jedynie do twierdzy zamojskiej.

We wrześniu 1672 r. król Michał Korybut Wiśniowiecki nakazał hetmanowi kozackiemu Michałowi Chanenko obronę Zamościa. Jego siły składały się z 2 pułków: hetmańskiego – około 1000 kozaków, i atamana koszowego Iwana Sirki – około 500 kozaków. Kozacy opuścili Zamość w połowie października tego roku, celem dołączenia do króla. Zostali skierowani przez króla do wzmocnienia Zamościa, *Ponieważ Turcy o zamojskiej fortecy pilno się pytali*, a po utracie Kamieńca Podolskiego wzrosła rola twierdzy zamojskiej.

Oddział polowy

W lipcu 1672 r. Stanisław Koniecpolski wydał ze Zwierzyńca uniwersał do wszystkich posesorów i donatorów dóbr koło Zamościa i Szczebrzeszyna, aby

byli w gotowości do stawienia się na jego wezwanie. Do obrony przed Tatarami zgromadził około 1000 przybocznych ludzi oraz dużo chłopów z całej Zamojszczyzny. We wrześniu tego roku dzierżawcy dóbr Ordynacji Zamojskiej uczestniczyli razem ze szlachtą ziemi chełmskiej w popolitym ruszeniu. Dowódcą chorągwi ordynackiej był Mikołaj Borzęcki.

W 1673 r. powołano wyprawę dymową: dobra szlacheckie dawały po jednym konnym z 30 dymów, a pozostałe po jednym pieszym z 20. Oddziały powiatowe miały być organizowane na wzór wojsk kompuutowych, piechota miała być zaciągnięta *miarą niemiecką, nie węgierską*. Jednocześnie odległe od granic śląskich i pruskich województwa miały dostarczyć jazdę, a nie piechotę, *bo gdzieżby to podobno w tak krótkim czasie z grubego i niezwyčajnego Rusina albo Mazura uczynić Niemca*³².

Pułk *Jejmości Pana Stanisława Koniecpolskiego*, starosty dolińskiego, 1673 r.:

- **chorągiew husarska** Stanisława Koniecpolskiego, starosty dolińskiego (od czerwca 1673 r., wcześniej Aleksandra Zasławskiego-Ostrogskiego), dowódca rtm. Koniecpolski, 102 konie;
- **chorągiew pancerna** starosty dolińskiego, dowódca por. Kuźmiński, 107 koni oraz poczty niewolnicze – 13 koni (razem 120 koni), od 1683 r. własna Jana (syna Stanisława) Koniecpolskiego – 120 koni (60 starego zaciągu i 60 nowego);
- **chorągiew kozacka** (nowego zaciągu), dowódca rtm. Jędrzej Rozniatowski, 78 koni;
- **chorągiew kozacka** (nowego zaciągu), dowódca rtm. Jan Strzemecki, por. Sulecki, 60 koni (w 1683 r. 100 koni);
- **regiment dragonii** – dwie chorągwie nowego zaciągu³³ starosty dolińskiego Stanisława Koniecpolskiego, dowódca oberszterlejtnant Jan Linkhauz, 300 porcji.

Arsenał

Gryzelda Wiśniowiecka sprowadziła 1 spiszową armatę 3/4-funtową z Jarosławia, 1 spiszowy moździerz 71-funtowy na kamień z Ostroga (kamień umożliwiał strzelanie siekancami), 2 spiszowe armaty 1/2-funtowe odkupione od mieszczan hrubieszowskich – armatki tego wagomiaru zaliczano do ciężkich hakownic, można z nich było strzelać także poci-

32 Tj. *wyszkolić żołnierza piechoty cudzoziemskiej*.

33 Stary regiment został w 1672 r. zniszczony pod Ładyżynem.

skami ołowianymi. Łącznie było 55 dział: 43 armaty, 8 śmigownic, 2 moździerze, 1 haubica.

Inżynierem był Jan Jaroszewicz (zmarł w Zamościu w lutym 1670 r.), nadzorcą arsenału oberfajerwerker Jan Michał Link, który w 1668 r. został cejgwartem.

Marcin Zamoyski (1674-1689)

22 lutego 1674 r. sejm skierował do dzierżawców i poddanych Ordynacji Zamojskiej uniwersał zawiadamiający o swojej decyzji przekazującej Ordynację Marcinowi Zamoyskiemu i rozkazywał podporządkowanie się nowemu ordynatowi. Na podstawie tej decyzji 1 kwietnia 1674 r. do Zamościa udał się hetman wielki koronny Jan Sobieski z komisarzami wyznaczonymi na sejmie konwokacyjnym, aby wykonać konstytucję tego sejmu – przekazać Ordynację Marcinowi. Ponieważ Stanisław Koniecpolski nie wydał twierdzy, przysięga została odebrana od Marcina w kościółku franciszkańskim pw. św. Krzyża na Przedmieściu Lwowskim. 30 kwietnia tego roku na sejmie elekcyjnym doszło do zawarcia ugody. W zamian za wydanie twierdzy z całym inwentarzem wojennym otrzymał Koniecpolski w dożywotnią dzierżawę klucz krzeszowski i tarnogrodzki oraz rezydencję w Zwierzyńcu. Jednocześnie król Michał Wiśniowiecki zrzekł się swojej części w Ordynacji Zamojskiej.

W zamian za przyjęcie Ordynacji Marcin Zamoyski dobrowolnie zobowiązał się: (...) *Na każdą expedycyą wojinną Rzeczyposp. dwieście ludzi wystawiać deklarował, y conservationem fortecę przyobiecał, y onę na Rzeczyposp. utrzymać obowiązał, tedy tej deklaracyi in facie wszystkich stanów Rzeczyposp. uczynioney dosyć czynić powinien (...)*. Część użytkowników gospodarstw chłopskich w Ordynacji zobowiązano do służby wojskowej na zasadzie wybranieckiej. Tworzyli oni dragonię polową, liczącą 206 ludzi (z kadrą oficerską) – dwie kompanie. Na co dzień przebywali w swoich gospodarstwach, które zostały zwolnione z pańszczyzny. Na każde wezwanie hetmana mieli stawić się do obrony Zamościa, dlatego stale w twierdzy przebywała ich kadra oficerska.

Dowództwo twierdzy

Rozkazem hetmańskim we wrześniu 1674 r. komendantem twierdzy został mianowany płk Marcin Zamoyski, w czasie jego nieobecności zastępował go Kazimierz Ligeża Minor zarządca skarbu i gubernator zamku (burgrabia zamojski). Po śmierci Marcina, od 1689 r. jego żona Anna Zamoyska.

Komendantem twierdzy od stycznia 1693 r. do grudnia 1694 r. był Jan Michał Link, od 1695 r. płk Konstanty Wyhowski (miał dworek w Zamościu), od początku XVIII w. do września 1704 r. płk Jerzy Holfeld.

Stały garnizon twierdzy

Zgromadzona od początku września 1674 r. w Zamościu oraz okolicy szlachta chełmska i bełska prosiła króla Jana Sobieskiego, aby przysłał do obsadzenia twierdzy regularne oddziały. Król poinformował zgromadzoną szlachtę, że nie grozi jej żadne niebezpieczeństwo. Jednocześnie 3 września wysłał pismo do Marcina Zamoyskiego: (...) *dajemy ten nasz królewski do wierności twojej ordynans, abys te dwieście dragoniej, które swoim kosztem wierność twoja wystawić i utrzymać ad usus bellicus deklarowałeś, in praesidio Zamojscensi kolokował i onymi zamojską osadził fortecę, komendanta do nich przybrawszy in experientia fortet et re militari bene peritum, gdzie zostawać będą do dalszego ordynansu naszego (...)*. Marcin Zamoyski 10 września rozkazał zarządcom i dzierżawcom włości ordynackich, aby w ciągu 4 dni wysłali do Zamościa ludzi dobrze wyposażonych i uzbrojonych zgodnie z obowiązującym prawem. W połowie września 1674 r. dragonia ordynacka obsadziła twierdzę i została tam aż do rozkazu jej opuszczenia, do września 1675 r. W maju 1676 r. hetman wielki koronny Dymitr Wiśniowiecki nakazał, że zgodnie z uchwałą sejmu Ordynacja ma wystawić do jego dyspozycji na pół roku jednego pieszego z 28 dymów, wyposażonego na wzór piechoty cudzoziemskiej. Rozkazem z lipca tego roku wszyscy żołnierze dymowi z Ordynacji, łącznie z dragonami, mieli obsadzić twierdzę zamojską. Ostatecznie wyprawy dymowe nie niedoszły do skutku, w Zamościu była tylko dragonia.

Na czas wojny w twierdzy powstał magazyn żywnościowy dla garnizonu. Uchwała sejmowa z 1676 r. o *Fortecy Zamoyskiej* nakazywała: (...) *włożyć na poddanych, tak ciągłych iako, na czynszach będących, aby po pułkownicy żyta miary Zamoyskiej zsypywali i odwozili poki woyna Turecka nie będzie uspokojona (...)*.

Straż miejska w 1696 r. liczyła 16 strażników³⁴, ratusznym był Szymon Miszaczek, dowódcą por. Sarkiewicz, z polecenia władz miejskich opłacany był dobosz. Z wojska miejskiego przekształciła się w miejską służbę porządkową. Dlatego na bazie straży miejskiej powstała zawodowa zamojska milicja miejska, która była podstawowym członem garnizonu. Została zorganizowana kompania na wzór piechoty autoramentu

³⁴ Dla straży miejskiej zamówiono wówczas na mundury 2 postawy i 1/2 łokcia sukna.

cudzoziemskiego, licząca 100 ludzi, którzy pełnili służbę dożywotnio. Komendantowi twierdzy przysługiwało prawo mianowania oficerów. Na jej utrzymanie pobierano od wszystkich właścicieli posesji *czynsz strażny*. Ponadto było w mieście 3 sług miejskich (2 radzieckich i wójtowski), 4 stróżcy nocnych wyposażonych w berdysze oraz latarki i Szymonek do wydzwaniania (stróż wieży). W garnizonie był dobosz zamkowy. Żołnierzy zamojskich wyposażono w karabiny skałkowe w 1689 r. – w tym roku wykonano w arsenale zamojskim nowe formy ładunków do fuzji³⁵ aragońskich, a ślusarz Marcin wykonał parę zamków krzesowickich, czyli skałkowych. Pospolite ruszenie mieszczan straciło w tym czasie znaczenie wojskowe. Było powoływane do uświetniania uroczystości.

Z 1679 r. pochodzi spis wyposażenia zbrojowni ratusza: 15 muszkietów z zamkiem lontowym, 1 muszkiet z zamkiem kołowym, dwie szable w pochwach (serpentyń), 1 miecz katowski, 5 1/2 faski (około 82,5 l) prochu, 1 bęben piechoty, chorągiew wielka miasta, dwie chorągiewki wystawiane na wieży ratusza na czas trwania targu.

14 kwietnia 1679 r. rozpoczęła się praca przy modernizacji fortyfikacji, dlatego pojawili się tzw. *żołnierze roboczy*. Byli oni przysyłani w trybie zmiennym i w zależności od zapotrzebowania dragoni. Jako pierwsi i jedyni prowadzili prace przy wałach od 14 kwietnia do lipca, ze zmianą cotygodniową w liczbie po 2-15. Ponownie od kwietnia do lipca 1683 r. po kilku (5-10) miesięcznie wozili karami (wozy bez burt) materiały budowlane. Według rejestru (bez daty) żołnierzy ordynowanych byli to: wachm. Michał Wysocki i 14 dragonów; od 1689 r.: w styczniu – wachm. Karniewski i 31 dragonów, w kwietniu – wachm. Karniewski i 32 dragonów; w lutym 1690 r.: wachm. Karniewski i 32 dragonów, w maju – 25 dragonów; w styczniu 1691 r.: wachm. Karniewski i 27 dragonów, w czerwcu – wachm. Karniewski i 28 dragonów, w sierpniu – wachm. Karniewski, fajfer (flecista) i 32 dragonów; w 1692 r.: 36 dragonów z wachmistrem i doboszem Stanisławem, w październiku – 4 dragonów; w styczniu 1693 r.: 40 dragonów z wachmistrem i doboszem, w kwietniu – 10 dragonów; w grudniu 1694 r.: 39 dragonów z wachmistrem i dwoma doboszami; w grudniu 1701 r.: 52 dragonów z wachmistrem, kapralem Szymanowskim i 2 doboszami.

Do prac zatrudniano przede wszystkim pracowników najemnych, ale też chłopów gromadzkich (pańszczyźnianych) i więźniów. Dozorcami robót byli Gabriel Zakrzewski i Jerzy Maksymowicz. Prace ziemne od

35 Tak nazywano karabiny z zamkiem skałkowym

1687 r. prowadził grabarz (wałmistrz) Daniel Tepper (zmarł w Zamościu w maju 1753 r.).

Oddziały polowe

Od 1656 r. chorągiew kozacka koronna pod dowództwem rtm. Marcina Zamoyskiego, liczyła 120 koni (w 1673 r. – 70 koni). W 1676 r. przekształcona została na husarską chorągiew, liczącą 100 koni. Do 1682 r. była w pułku Dymitra Wiśniowieckiego, w latach 1677–1683 stacjonowała pod Buczniowem.

W 1674 r. Marcin Zamoyski wydał odezwę do szlachty szczebrzeszyńskiej, przypominając o jej obowiązkach, i mianował starostą grodzkim i sędzią Floriana Borzęckiego.

Dragonia pod dowództwem płk Marcina Zamoyskiego wzięła udział we wrześniu i październiku 1675 r. w wojnie przeciwko Turkom. Urzędnik Ordynacji zajmujący się wyposażeniem dragonii Wojciech Gojdański w czerwcu 1677 r. informował Marcina Zamoyskiego, że dragoni sprzedali dostarczone im zapasy prochu i zbiegli do lasów. Od 1685 r. dowódcą dragonii był mjr Stanisław Zamoyski.

W 1679 r., po śmierci gen. mjra Józefa Łączyńskiego, Marcin przejął regiment koronny piechoty cudzoziemskiej. Dowódcą był ppłk Wacław Wilhelm Dobszyc, natomiast regiment składał się ze 180 porcji. W latach 1677-1683 był garnizonem Kalnika.

Pułk Marcina Zamoyskiego sformowany w 1683 r. (był w pułku królewskim):

- **chorągiew husarska koronna** Marcina Zamoyskiego, wojewody lubelskiego, dowodził sam Zamoyski, por. Stefan Ważyński, liczyła 150 koni (100 koni starego zaciągu i przydzielone 50 koni nowego zaciągu z województwa sandomierskiego);
- **chorągiew pancerna** Marcina Zamoyskiego, 120 koni (w 1683 r. zobowiązał się do jej wystawienia, nie jest nie wykazywana w kompucie wojsk), dowódca rtm. Aleksander Łaszcz;
- regiment koronny piechoty cudzoziemskiej, dowódca ppłk Wilhelm Dobszyc, 380 porcji (180 starego zaciągu i 200 nowego);
- regiment piechoty cudzoziemskiej gen. mjra Jana Kazimierza Zamoyskiego, kasztelana halickiego (pod Wiedniem dowódca Brygady 3 Piechoty), dowódca mjr Aleksander Domaradzki, 280 porcji nowego zaciągu.

W 1689 r. jednostki kawalerii przejął gen. mjr Jan Kazimierz Zamoyski (brat Marcina), a regiment piechoty Dobszyca – Jan Franciszek

Zamoyski (syn Marcina); regiment został zwinięty w 1690 r. W 1692 r. dragoni wysłani zostali na rozkaz hetmański do Mołdawii, pod dowództwem kasztelana chełmskiego Stanisława Druszkiewicza. Informuje on w 1693 r. Annę Zamoyską, że stanowią garnizon Niemirowa, mogą go opuścić tylko na rozkaz hetmana. Dragoni powrócili do kraju w 1694 r.

Anna Zamoyska w 1701 r. wykupiła wójtostwo tarnogrodzkie, folwark wójtowski stał się uposażeniem majora³⁶ garnizonu zamojskiego. W 1702 r. ordynatowa rozesłała wici do szlachty szczebrzeszyńskiej o stawienie się na *okazywanie*. Zjawiło się 12, z tego 2 pieszo. W pułku królewicza Augusta w 1703 r. były: chorągiew husarska Tomasza Zamoyskiego – 60 koni, oraz chorągiew husarska Michała Zamoyskiego – 60 koni.

Arsenał

Uchwała sejmowa z 1676 r. zawierała zapis: (...) *obiecujemy armatą y amunicją miejsce [Zamość] to opatrzyć, a do reparacyi murów y fos włości Ordynacji podległe w dyspozycji Urodzonego Ordynata zostające, dopomagać będą (...)*.

Cejgwartem był Jan Michał Link, od lipca 1686 r. inżynier twierdzy i cejgwart, od kwietnia 1687 r. major artylerii, od stycznia 1693 r. komendant twierdzy i od grudnia 1694 r. ponownie major artylerii. Na zakończenie przeprowadzonej przez niego modernizacji twierdzy zamojskiej na bastionie III umieszczono tablicę *Studio et arte D. Joannis Linck artilleriae Majoris*³⁷ z datą 1694 rok.

W maju 1686 r. wymieniani byli w Zamościu dwaj puszkarze turobińscy, którzy byli jeszcze zatrudniani w czerwcu 1691 r. Młyn prochowy został odbudowany, ponieważ w 1686 r. wymieniany jest prochownik, który w kwietniu 1691 r. otrzymał stałą pensję. Do pracy w prochowni zatrudniano od maja 1690 r. po 2 pracowników najemnych. Młyn prochowy napędzany był kołem deptanym: (...) *dwum w prochowni co w kole chodzili (...)*. Od kwietnia 1692 r. zatrudniano po 2 pracowników najemnych w magazynie prochu.

Inwentarz z 1674 r. wykazuje 38 dział Ordynacji (36 armat i 2 moździerze) i dwie armaty pożyczone z Uchań:

- **armaty spiżowe:** dwie półkartauny 24-funtowe, jedna półkartauna szwedzka 22-funtowa, osiem ćwierćkartaun 12-funtowych, trzy 6-funtowe, jedna rosyjska 6-funtowa, cztery 3-funtowe, jedna polo-

³⁶ Dowódcy garnizonu, „major” po łacinie znaczy „większy”.

³⁷ *Staraniom i umiejętnościami Jana Linka majora artylerii.*

wa austriacka 3-funtowa, dwie 2-funtowe, dwie 1-funtowe, jedna dar Bernego 1-funtowa, jedna z Jarosławia 3/4-funtowa, jedna moskiewska 3/4-funtowa, dwie kupione od mieszczan hrubieszowskich (bez lawet) 1/2-funtowe;

- *armaty żelazne*: dwie z Turobina 2-funtowe, jedna 1-funtowa, trzy ze Szczebrzeszyna 1-funtowe, jedna z Tarnogrodu 3/4-funtowa;
- *moździerze spiżowe*: jeden z Ostroroga 71-funtowy, na kamień;
- *moździerze żelazne*: jeden 1-funtowy;
- *armaty pożyczone z Uchań*: dwie spiżowe 3-funtowe.

W inwentarzu z 1674 r. jest wzmianka o **ludwisarni** przy arsenale, w której znajdowała się część armat zniszczonych w czasie pożaru (1658). W tym czasie naprawiano tam zużyte zapalę dział, które były rozwiercane, gwintowane i zalewane spiżem, następnie obok wiercono nowy zapalę. W inwentarzu z 1796 r. wymienianych jest kilka dział naprawionych w ten sposób.

Z 22 stycznia 1689 r. pochodzi wiadomość, że ludwisarz Jakub Meier odlewał w Zamościu spiżowe działa, jedno 3-funtowe już było gotowe. W ludwisarni pracowali miejscowi rzemieślnicy: hutnik Zieliński, puszkarze Andrzej Dutkowski, Mikołaj Karwacki i Paweł puszkarz, tokarz Krzysztof, ślusarz Marcin, woskobojnik (produkował wosk) Fedor (Rusin). Hutnik zajmował się wytapianiem metalu ze złomu spiżowego, a puszkarze to rzemieślnicy zajmujący się wyrabianiem armat. Tokarz wytaczał drewniane części do formy odlewniczej, niektóre części armaty (napisy, ozdoby, delfiny i części denne) były odlewane metodą traconego wosku. W tym czasie zakupiono blachę do naprawy starych kartaczy, a powroźnik Franciszek Zbytowski zaczął robić liny na lonty. W kwietniu 1689 r. zrobiono żelazny świder do armat, a 34 żołnierzy wywierciło kanały w 5 nowych odlanych działach. W 1689 r. Marcin stolarz i Marcin ślusarz wyrabiali szufle miedziane i stemple do dział żelaznych 12 f. W lutym 1690 r. była robiona laweta do dział 12-funtowego. W tym czasie przyznano stałą pensję Jakubowi ludwisarzowi za lanie dział. W sierpniu 1691 r. zakupiono żelazo na formy do ludwisarni. Z 21 grudnia 1701 r. pochodzi wzmianka, że ludwisarz Jakub Macowicz obrobił odlane dział, a Marcin stolarz robił lawety do dział 6-funtowych (haubic). Meier w 1696 r. jest wymieniany jako właściciel dworku w Zamościu.

Ludwisarnia została zlikwidowana na początku XVIII wieku. Wszyscy specjaliści od wytwarzania dział opuścili Zamość.

Łącznie odlano w Zamościu 20 dział spiżowych i 12 żelaznych:

- **spiżowe:** w 1681 r. – jedną armatę 3 1/4-funtową; w 1687 r. – dwie armaty 2 1/2-funtowe, jedną 2 3/4-funtową, jedną 3-funtową; w 1689 r. – jedną armatę 3 1/4-funtową, dwie haubice 20-funtowe, dwie haubice 3-funtowe, dwie haubice 1 3/4-funtowe; w 1699 r. – jedną armatę 6-funtową; w 1701 r. – jedną armatę 5 1/2-funtową; nie wiadomo w którym roku – dwie haubice 12-funtowe, trzy haubice 6-funtowe, trzy moździerze typu coehorna (4-funtowe, 3-funtowe i 2-funtowe);
- **żelazne:** przynajmniej serię 12 haubic 12-funtowych.

Osadzono też na lawetach 22 hakownice, w 1689 r. jest mowa o lawecie z działa do szturmaka. W 1704 r. na wyposażeniu były łącznie 72 działa (44 armaty, 23 haubice i 5 moździerzy).

W 1696 r. Anna Zamoyska, sprawująca nadzór nad Ordynacją po śmierci Marcina Zamoyskiego, zwróciła się do Marcina Kątskiego, generała artylerii koronnej, o wyszukanie odpowiedniego specjalisty – cejgwarta i inżyniera, dla nadzoru nad fortyfikacjami Zamościa. Odpowiedź Kątskiego: (...) *Człeka do porządku tak koło presidium, jako i cekhauzu zamojskiego, magazynu i fortyfikacji i żeby był jeszcze katolik nie wiem gdzie by znaleźć i nie widzę go w Polsce. Wiem jednego, który oprócz inżynier stawia wyżej opisane godności, ale że jest majorem w wojsku i w wysokim regimencie, trzeba by w przód deklaracji WMPani, żeby mogło się z nim traktować, że będzie miał większy awantaż na tej funkcji, na którą WPani potrzebowałabyś go, niżeli w służbie Rzeczypospolitej (...).*

Po śmierci Linka (zmarł w 1698 r.) nadzorował arsenał oraz prowadził prace przy fortyfikacjach puzkarz Andrzej Izowski, jeszcze w grudniu 1701 r. występuje walmistrz (Tepper) z czterema chłopami i trzema kobietami. W następnym roku na stanowisku cejgwarta i dowódcy artylerii zatrudniony został płk inżynier artylerii Jerzy Holfeld. Jednocześnie od początku XVIII w. jako inżyniera zamojskiej twierdzy zatrudniono Wojciecha Lenartowicza.

Tomasz Józef Zamoyski (1704–1725)

Dowództwo twierdzy

Tomasz Zamoyski opuścił Zamość we wrześniu 1704 r., a komendantem twierdzy i garnizonu mianował swojego brata Marcina Zamoyskiego. W dniach 30 września – 4 października 1704 r. komendantem był płk Klas Bonde z wojsk szwedzkich, od 18 listopada 1705 r. – płk Zbigniew Przepkowski, od stycznia 1706 r., z polecenia króla Augusta II – oberst (płk) kró-

lewskiej gwardii saskiej Fryderyk Wilhelm de Kyau (Kyaw). W czerwcu tego roku, z polecenia hetmana polnego koronnego Adama Sieniawskiego, komendantem twierdzy i garnizonu został mjr Wilhelm Fryderyk von Taube (Tauben), dowódca regimentu pieszego koronnego szefostwa hetmana Sieniawskiego, a jego zastępcą – kpt. Tomasz Roman Kurlandczyk, oficer tego regimentu (ordynat przebywał w polu przy hetmanie). W listopadzie 1706 r. mjr Taube wszedł w porozumienie z gen. mjrem Rudolfem (Rodionem) Baurem, dowódcą pułku dragonów, co do wypuszczenia wojsk rosyjskich do twierdzy, chociaż z rozkazu króla Augusta II i hetmanów żadne obce wojska nie miały być wypuszczone. Powracający ordynat z hetmanami wyjedł u gen. kawalerii Aleksandra Mienszykowa odwołanie wojsk rosyjskich spod Zamościa, wraz z nimi odszedł mjr Taube.

Tomasz Zamoyski, chociaż nie był zaangażowany w służbę wojskową, w 1708 r. zakupił stopień pułkownika wojsk koronnych, aby zostać komendantem twierdzy i mieć nad nią nadzór. Pod jego nieobecność obowiązki komendanta pełnił burgrabia zamku Karol Rey, podstoli chełmski, po nim burgrabia Jan Jurkowski. Przed 1715 r. komendantem został płk Wetz. W grudniu 1715 r. był podejrzewany o wydanie twierdzy Sasom i został zamknięty w więzieniu. Wypuszczony przez gen Fleminga, odszedł z wojskiem saskim. W latach 1715–1716 komendantem twierdzy i garnizonu był oberst (płk) Franciszek d’Aroux de la Serre z wojska saskiego.

Stały garnizon twierdzy

W 1704 r. stały garnizon stanowiła **kompania milicji** – 100 ludzi, oraz ściągnięta **dragonia polowa** – 160 ludzi. Tomasz Zamoyski nie przyjął propozycji króla Augusta II, który chciał wzmocnić garnizon 1 Gwardii Regimentem Piechoty, 1520 porcji, oraz czterema chorągwiami kawalerii wołoskiej. Do króla szwedzkiego Karola XII udał się przedstawiciel Ordynacji, pisarz Jan Proski, który negocjował warunki kapitulacji twierdzy. 30 września 1704 r., po wejściu do Zamościa, Szwedzi rozpuścili piechotę, a dragonia z majorem wyjechała do domu. Szwedzi opuścili Zamość 5 października 1704 r.

W październiku 1704 r. z powrotem skompletowano garnizon:

- **oddział dragonów nadwornych** (dragonia domowa) liczący 27 ludzi, ordynaci wykorzystywali część dragonów w trybie zmiennym do służby wartowniczej na zamku zamojskim, a pojedynczych do rozwożenia przesyłek;

- **kompania milicji miejskiej** (100 ludzi), dowódca kpt. Mozel, por. Jan Jaworski, chor. Mikołaj Rave, pchor., furier, sierżant, 2 kaprali (kpr Dukiel), 2 doboszy, 2 flecistów; kapralstwa po 40 gemajnow, 10 rot oraz po dwie rotę grenadierów (8 żołnierzy przeznaczonych do rzucania granatami ręcznymi);
- **chorągiew służyła piechoty polsko-węgierskiej**, dowódca stolnik buski Michał Rulikowski, 100 hajduków;
- 2 sług radzieckich i 1 wójtowski.

W 1705 r. osaczył Zamość hetman Iwan Mazepa z 35 000 kozaków i 70 działami. Król August II pozwolił wpuścić wojska kozackie. Tomasz Zamoyski zawarł z nim umowę na warunkach:

- Twierdza będzie pod zarządem Ordynacji.
- Garnizon kozacki w liczbie 1000 ludzi, z dowódcą płkiem Zbigniewem Przypkowskim, będzie pod komendą ordynata.
- Hetman Mazepa przy objęciu twierdzy zapłaci miesięczny żołd dla garnizonu, dobra zamojskie mają być wolne od dawania prowiantu, ordynat będzie płacił żołd.
- Hetman użyje wpływów, aby ordynat otrzymał od cara Piotra I 18 000 talarów za utrzymanie garnizonu i poprawę fortyfikacji.

Umowę zatwierdził 15 grudnia 1705 r. król August II. Kozacy rozłożyli się też na przedmieściach, umacniając je wałem z rowem. Powstał obóz wojskowy z twierdzą – cytadelą. Na początku stycznia 1706 r. komendantem został oberst Leibwache³⁸ Fryderyk de Kyau, który przybył z freikompanią 1 regimentu gwardii, 150 porcji. Kozacy opuścili Zamość do końca maja 1706 r., a Sasi w połowie czerwca.

Od stycznia 1707 r. do końca 1708 r. w Zamościu stacjonował **Regiment Pieszego Jego Wysokości Stanisława Rzewuskiego**, hetmana polnego koronnego. Regimentem dowodził oberstlejtenant von Daben, natomiast kompaniami: kpt. Faver i kpt. Szembek. Formacja składała się z 320 porcji. W lutym 1707 r. odnotowano: *Żołnierze co przyjechali w nieobecność Pana Jego Mości Dobrodzieja na strawne i na owies za rozkazem Pana Reya*. Hetman deklarował wierność sojuszowi polsko-rosyjskiemu, ale żądał, aby Rosjanie zachowywali się z umiarem i porzucili plan opanowania Zamościa. Miasto płaciło comiesięczną kontrybucję dla *panów oficerów*, dodatkowo płacono żołnierzom za patrolowanie miasta i trzymanie warty w Bramie Lwowskiej, gdzie wykonano dla nich wartownię, do której

38 1 Gwardii Regiment Piechoty (z wojska saskiego).

co miesiąc kupowano świece. W czerwcu 1707 r. nie było kata w Zamościu, bo opłacono ludzi za egzekucję dezerterów (*obwieszanie ludzi uchodzących*). W czerwcu przebywał tu pułkownik moskiewski, otrzymujący prowiant z rozkazu komendanta twierdzy. We wrześniu 1710 r. do twierdzy ściągnięto całą dragonię polową (*dragonia pana dobrodzieja*).

20 grudnia 1715 r. feldmarszałek Jakub Henryk Flemming zwrócił się do ordynata o przekazanie twierdzy, bo inaczej postąpi *po szwedzku*, tj. obrabuje i spali jego dobra. Ordynat otrzymał od hetmana wielkiego Sieniawskiego zakaz wpuszczania do twierdzy konfederatów i Sasów. Dlatego odmówił podobnie, jak wcześniej nie wpuścił regimentu piechoty cudzoziemskiej konfederackiej z oberlejtanantem Hanem, liczącej 400 porcji. Jednocześnie hetman zwrócił się do Flemminga, *aby się darmo nie napierał fortecy która jest Rzeczypospolitej*. Fortel, który doprowadził do zajęcia Zamościa, wymyślił gen. Flemming. Oficerowie sascy otrzymali w dniu 30 grudnia 1715 r. zgodę na pobyt w mieście. Trzydziestu oficerów naraz zaczęło wchodzić do miasta poprzez Furtę Janowicką. Warta zdołała raz wystrzelić (zginął kpt. Vaedorff), zanim została rozbrojona, ponieważ zaatakowała ją od strony miasta trzydziestoosobowa grupa oficerów, która weszła poprzedniego dnia. Za oficerami wkroczył stojący w pogotowiu oddział drabantów (105 ludzi) z gwardii królewskiej. Sasi opanowali odwach, arsenał i pałac, gdzie aresztowano ordynata. Rozbrojonych żołnierzy garnizonu rozpuszczono do domów. W czasie walki został ciężko ranny komendant milicji, kpt. Roman Kurlandczyk (zmarł następnego dnia), poza tym rannych zostało kilku drabantów i milicjanów. Sasi założyli w twierdzy magazyn żywnościowy. W końcu 1715 r. główne siły saskie opuściły Zamość, pozostał jako garnizon **Infanterie Regiment (pułk piechoty) de la Serre**. Pułk liczył 2 bataliony, 1520 porcji, natomiast dowodził nim oberst Franciszek d’Aroux de la Serre. Po ugodzie zawartej w listopadzie 1716 r. w Warszawie wojska saskie ewakuowały się z twierdzy, oddając artylerię i jeńców. W 1717 r. odtworzono **kompanię milicji miejskiej** z dowódcą kpt. Tomaszem Zygowskim.

Oddziały polowe

Od początku XVIII w. 40 dragonów stale pełniło służbę wartowniczą w siedzibach starostw znajdujących się w Ordynacji oraz policyjną w siedzibach kluczy Ordynacji. Do zadań ich należało chwytanie i eskortowanie przestępców oraz ściąganie wszelkich wierzitelności. Byli na utrzymaniu władz tych miejscowości przypuszczalnie do reorganizacji dragonii w końcu lat 20. XVIII w.

Od 1704 r. **Chorągiew Husarska Jaśnie Wielmożnego Imć Pana Ordynata Zamoyskiego**, licząca 60 koni, była w pułku wojewody wileńskiego Janusza Antoniego Wiśniowieckiego. Od 1705 r. **batalion ordynata Tomasza Józefa Zamoyskiego** z koniuszym koronnym Jerzym Dzieduszyckim liczył 5 chorągwi (kompanii) i 760 porcji. W latach 1710–1717 **regiment piechoty** wojewodzica lubelskiego Jana Tarło z Imć Panem Ordynatem Zamoyskim, 6 chorągwi, 516 porcji, dowódca oberst (płk) Jakub Neymowski.

Od 1710 r. funkcjonowała **kompania rajtarii Imć Pana Ordynata Zamoyskiego**. Była to wydzielona kompania dragonii polowej, licząca 100 koni. Znajdowała się w regimencie gen. lejtnanta Jerzego Lubomirskiego, podkomorzego koronnego.

Arsenał

Szwedzi w 1704 r. nic nie zabrali z wyposażenia twierdzy ani nie poczynili żadnych szkód. Cejgwartem i dowódcą artylerii był płk inżynier artylerii Jerzy Holfeld, a na inżyniera twierdzy przed 1709 r. zatrudniono Jana Gornovilla. Od 1719 r. cejgwartem i inżynierem został Marcin Jakub Waybel.

Tomasz Zamoyski, korzystając z dotacji państwowych, zakupił w samsonowskiej giserni skarbu królewskiego działa żelazne (były czterokrotnie tańsze niż spiszowe). Łącznie kupiono 38 dział: 20 armat 6-funtowych, 12 haubic 6-funtowych, 1 moździerz 60-funtowy, 1 moździerz 50-funtowy, trzy moździerze 10-funtowe, 1 przenośny moździerz cohorna 4-funtowy.

Jeszcze w 1723 r. odlewano w Kielcach na *lyrę zamojską* armaty żelazne: dwie 6-funtowe i dwie 3-funtowe. Lyr (przepustnica) służył do sprawdzania średnicy kul. W 1725 r. znajdowało się na wyposażeniu 110 dział i 170 beczek prochu. Przypuszczalnie ze względów bezpieczeństwa zaprzestano produkcji prochu. Obowiązek zaopatrzenia wojsk ordynackich w proch przerzucono na kahały znajdujące się na terenie Ordynacji Zamoyskiej. Kule i granaty kupowano w odlewni samsonowskiej.

Michał Zdzisław Zamoyski (1725-1735)

Dowództwo twierdzy

Michał Zamoyski nie interesował się wojskiem, jedynie w czasie bezkrólewia 1733 r. został obrany rotmistrzem powiatu grabowieckiego. Jego motto życiowe, zapisane jeszcze w manuskrypcie szkolnym, brzmiało:

*Kto ma nauki,
wiele ma pięknego wdzięku,
Ale kto ma pieniądze,
ten ma wszystko w ręku.*

Od 1725 r. komendantem garnizonu i twierdzy był Remigian Stoiński, burgrabia zamku, od września 1733 r. – płk artylerii koronnej Antoni Ossoliński, który ślubował nie wydać fortecy w ręce nieprzyjaciela (pismo do króla Leszczyńskiego posłów ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego z sierpnia 1734 r.). Opuścił on Zamość w końcu 1734 r. Od końca lat 30. XVIII w. komendantem był burgrabia zamku Albert Żebrowicz.

Stały garnizon twierdzy

Przed 1729 r. zreorganizowano wojska ordynackie, aby mogły być wykorzystywane do uświetniania wyjazdów ordynatów. Dragonia Ordynacji Zamojskiej została podzielona na kompanię grenadierów konnych i kompanię dragonów. Zwiększono stan milicji miejskiej, poprzez wciele nie chorągwi piechoty polsko-węgierskiej. **Milicja miejska**, od tej chwili ordynacka, została podzielona na trzy kompanie: grenadierską, muszkieterską i kapitańską. Wojska ordynackie opisane zostały w kwietniu 1729 r., w czasie wjazdu Marszałka Trybunału Koronnego do Lublina. Występowały w nich: (...) *dragonia polska Ordynacji zamojskiej i grenadierowie konni imć pana ordynata zamojskiego a na hauptwachcie stała infanteria grenadierska imć pana ordynata zamojskiego (...).*

Stały garnizon po 1729 r.:

- **oddział dragonii domowej;**
- 6 pachołków potocznych nadwornych;
- **milicja miejska** w składzie 3 kompanii, jej dowódcą był kpt. Tomasz Zygowski, dowódcy kompanii: por. Antoni Koźmiński, por. Michał Tatułowicz, por. Jan Mieszzyński.

W kwietniu 1733 r., podczas przemarszu do Warszawy odpoczywał w Zamościu Regiment Pieszzy Buławy Wielkiej Koronnej Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego, pod dowództwem płka Fryderyka von Hausena, liczący 800 porcji. Został wysłany do obsadzenia twierdzy Brody.

W 1733 r. dragoni zostali zwołani do obrony twierdzy, dowódca mjr Maciej Czermiński. We wrześniu tego roku przesłano do Zamościa chorągiew z Regimentu Pieszego Artylerii Koronnej szefostwa Jana Branickiego, dowódca mjr Józef Kanty Ossoliński. Została wycofana z Zamościa w końcu 1734 r.

Oddział polowy

W 1734 r. **kompania grenadierów konnych** została wysłana pod Gdańsk w oddziale wojewody lubelskiego Jana Tarły. **Chorągiew husarska** ordynata Zamoyskiego liczyła 60 koni.

Arsenał

Przystępując do prac modernizacyjnych twierdzy w 1734 r., Michał Zamoyski wystosował pismo do swoich poddanych: *Do fortyfikacji miasta Zamościa ludzie do roboty schodzili się, więc wszystkim jako po miastach i miasteczkach magistratom, wsiach wójtom, różnym panom possesorom oznajmuję, aby wyznaczenia osobliwego w tydzień lub za dwa, albo trzy tygodnie razem do sypania z rydlami ludzi pieszych najdalej za pięć dni odsyłali (...).*

Początkowo cejgwartem i inżynierem był Marcin Waybel, a dowódcą artylerii kpt. Jan Chryzostom Zelski (Żelski). W latach 20. XVIII w. mjr artylerii Jan Zelski został cejgwartem i prefektem artylerii, a kapitanem fortalicji zamojskich – Jan Hiche (Hiczek).

W lutym 1725 r. w arsenale było 111 dział: 66 armat (37 spiżowych i 29 żelaznych), 5 śmigownic, 9 moździerzy i 31 haubic, oraz 111 hakownic. We wrześniu 1733 r. przysłano 24 armaty zarekwirowane w Rzeszowie, które zwrócono kiedy minęło zagrożenie. Łącznie w arsenale było 135 dział.

Tomasz Antoni Zamoyski (1735-1751) i Jan Jakub Zamoyski (1751-1760) opiekun

Dowództwo twierdzy

Płk Tomasz Zamoyski był komendantem twierdzy i garnizonu, za jego życia przeprowadzono reorganizację wojsk garnizonu twierdzy. W czasie nieobecności Tomasza Zamoyskiego zastępował go burgrabia zamku Albert Żebrowicz.

W 1735 r. komendantem twierdzy został podkomorzy wendeński, płk Jan Chryzostom Zelski (Żelski), który zmarł w 1759 r. w Nieliszu³⁹. Od końca lat 40. XVIII w. był nim Piotr Blumberg (Blomberg), marszałek dworu⁴⁰, od 1750 r. – mjr Georgus von Kaun, w październiku 1751 r. – infulat Jan Trembiński, mianowany przez Teresę Zamoyską jako opiekunkę Ordynacji, od końca tego roku – starosta kaniowski Mikołaj Potocki, w obowiązkach zastępował go mjr Węgierski.

³⁹ Od roku 1748 był właścicielem częściowym Nielisza.

⁴⁰ Zmarł w Zamościu w grudniu 1752 r.

Od stycznia 1752 r. został utworzony stały sztab twierdzy z komendantem w stopniu pułkownika i zastępcą majorem. Jako pierwszy komendantem twierdzy był ppłk (od września 1752 r. płk) Jan Wyszyński (zmarł w Zamościu we wrześniu 1757 r.). Od września 1757 r. komendantem fortecy i milicji Ordynacji Zamojskiej był płk Antoni Zajączek.

Stały garnizon twierdzy

Komendantem (prefektem) wojsk twierdzy (zastępcą komendanta twierdzy) został kpt. Tomasz Zygowski, w 1752 r. – kpt. Jerzy Miller (zmarł w Zamościu w lutym 1757 r.), po nim kpt. Paweł Funcker (zmarł w Zamościu w maju 1761 r.), następnie kpt. Józef Szmyt (Szmit; zmarł w Zamościu w czerwcu 1761 r.).

Milicja w składzie 3 kompanii, jej dowódcą był mjr Mikołaj Rave. Dragonia polowa została zwołana do Zamościa na przegląd w 1741 r., dowódcą był mjr Konigsfels (Konigsfelt). Z najbardziej reprezentacyjnych i najlepiej wyposażonych utworzono oddział lejbdragonii do służby wartowniczej przy zamku i ordynacie. Dowódcą oddziału nazywanego *jazdą kapitańską* został kpt. Bernhardt. Był ulubieńcem ordynatowej Teresy Zamoyskiej i jej powiernikiem w najdelikatniejszych misjach; wyjechał z nią do Drezna. Jednocześnie została zlikwidowana kompania grenadierów konnych, a ponownie utworzono dragonię Ordynacji Zamojskiej, w składzie 2 kompanii.

Po śmierci w październiku 1751 r. ordynata Tomasza Zamoyskiego jego małżonka Teresa przejęła opiekę nad nieletnim synem Klemensem. Ponieważ o prawo do opieki upomniał się brat Tomasza Jan Jakub Zamoyski, ordynatowa zaczęła przygotowywać Zamość do obrony. Załoga Zamościa, składająca się z milicji miejskiej, została wzmocniona ściągniętą dragonią polową. Teresa Zamoyska odebrała przysięgę od załogi, ale ta nie przejawiała ochoty do walki. Nie mogąc liczyć na komendanta twierdzy, mjr Georgusa von Kauna, który powiadał się za Janem Jakubem, komendantem twierdzy i garnizonu mianowała infułata ks. Jana Trembińskiego. Jan Jakub Zamoyski z własnymi siłami: oddziałem strzelców i oddziałem hajduków oraz posiłkami od Mikołaja Potockiego, starosty kaniowskiego (chorągiew dragonów, 100 koni, dowódca mjr Węgierski i 500 hajduków), otoczył Zamość szczelnym kordonem. Teresa po krótkim oporze poddała twierdzę. Komendant ks. Trembiński nie pokazał się, bramy otworzył mjr von Kaun. Załoga po wyjściu z twierdzy została rozpuszczona do domów. Wszyscy oficerowie otrzymali dymisje. Jan Jakub Zamoyski obiecał, że z rangami posiadanymi w Zamościu przeniesie ich na inną prywatną lub królewską służbę.

Od października 1751 r. (od rozpuszczeniu załogi) do stycznia 1752 r. stałym garnizonem był oddział strzelców (leśni) Jana Zamoyskiego i chorągiew dragonów starosty kaniowskiego, dowódca mjr Węgierski. To była zapłata za pomoc – umożliwienie ściągnięcie kontrybucji z miasta.

Skład garnizonu od stycznia 1752 r.

1. **Milicja ordynacka** podzielona na kompanie:

- grenadierską, dowódca kpt. Jan Mieszzyński, por. Miller, chor. Maciej Dzieciołkowski; wybierano do niej ludzi wysokich i silnych;
- muszkieterską, dowódca kpt. Napiórkowski, por. Michał Tatułowicz, chor. Szymon Jurkiewicz;
- kapitańską, dowódca kpt. Gypser, por. Antoni Koźmiński, chor. Tomasz Czarnecki.

Każda liczyła 61 ludzi: kapitan, porucznik, chorąży, furier, sierżant, 2 kaprali, 2 doboszy, 52 gemajnow.

2. **Wojsko Ordynacji Zamojskiej**, dowódca (od stycznia 1752 r.) kpt. Czyżym:

- lejbdragonia – 30 ludzi (porucznik, wachmistrz, 3 kaprali, dobosz, 24 dragonów), dowódca por. Paweł Funckel, adiutant twierdzy, wachmistrz Gotfryd Dysler (zmarł w Zamościu 1753 r.);
- husaria – 15 ludzi (chorąży, kapral, trębacz, 12 husarzy).

3. **Sztab twierdzy:**

- komendant ppłk (od września płk) Jan Wyszyński (zmarł w Zamościu we wrześniu 1757 r.);
- adiutant por. Paweł Funckel, zastępca mjr Czermiński (dowódca dragonii polowej);
- cejgwart mjr Jerzy de Kawe;
- kapelan;
- cyrulik Franciszek Smidt;
- tambur Sokołowski;
- dobosz Bartłomiej Miklecki (zmarł w Zamościu w kwietniu 1765 r.);
- flecista Bystrzycki Michał (zmarł w Zamościu w maju 1764 r.);
- feifer (flecista) Konrad Seydel;
- profos – nadzorca aresztu wojskowego (mieścił się na odwachu w ratuszu);
- stępka – dozorca aresztu, wykonywał kary chłosty (za 100 batów otrzymywał 6 gr, a za zakucie w kajdany 10 gr, płacili ukarani).

4. **Dragonia polowa**, dowódca dragonii mjr Maciej Czermiński:
- 1 kompania, dowódca kpt. Jan Zieliński, por. Maciej Dzieciołkowski, chor. Michał Rainhold Berent;
 - 2 kompania, kpt. Szmydt, por. Sarnacki, chor. Jan Artemowicz.

Jeszcze w styczniu 1752 r. Jan Zamoyski wbrew prawu (dragonia podlegała hetmanowi) dokonał selekcji dragonów. Najlepiej wyposażeni zostali włączeni do milicji ordynackiej Zamościa. Pozostałych dragonów nie zwolniono od obowiązku służby w twierdzy.

Milicja Ordynacji podzielona na kompanie (po reorganizacji):

- grenadierska – 122 ludzi, dowódca kpt. Zieliński, por. Dzieciołkowski, chor. Czarnecki;
- muszkieterska – 103 ludzi, kpt. Józef Szmidt (Szmyt), por. Sarnacki, chor. Jan Artemowicz (zmarł w lutym 1761 r. w Zamościu);
- kapitańska – 103 ludzi, kpt. Gypser, por. Antoni Koźmiński, chor. Szymon Jurkiewicz.

W każdej kompanii (z wyjątkiem grenadierskiej) byli kapitan, porucznik, chorąży, podchorąży, sierżant, furier, 3 kaprali, 3 doboszy, 3 flecistów, 80 gemajnow i 8 grenadierów. Łącznie z artylerią w garnizonie było 402 ludzi.

Jan Zamoyski utrzymywał nadal w twierdzy swój oddział strzelców – 20 ludzi. W 1753 r. została sformowana chorągiew piechoty węgierskiej Jana Zamoyskiego. Z tego okresu pochodzi informacja o zakupie materiału na 100 mundurów dla piechoty węgierskiej (hajduków) i 20 dla strzelców, którzy mieli być umundurowani po kozacku. W 1754 r. oddział strzelców został powiększony do kompanii liczącej 40 ludzi.

Oddział polowy

Formacja polowa obejmowała **chorągiew husarską imć pana Ordynata Zamoyskiego**. Jej dowódcą był por. Feliks Walewski i chor. Turski. Liczyła 55 koni i była w pułku hetmana polnego koronnego.

Od 1744 r. działała **chorągiew kozacka imć pana Zamoyskiego starosty lubelskiego** (Jana Jakuba Zamoyskiego), dowódca por. Józef Rosnowski, od 1758 r. por. Aleksander Morski, chor. Szymon Olszański, 50 koni, była w pułku króla.

We wrześniu 1757 r. cała dragonia Ordynacji, chorągiew kozacka Zamoyskiego wraz ze służbą dworską Wojciecha Siemieńskiego, starosty dębowieckiego, pod jego dowództwem brały udział w tłumieniu powstania chłopskiego w tym starostwie. W czasie starcia raniono i zabito ponad 400 chłopów.

Arsenał

Tomasz Zamoyski, mając dotację państwową, *arsenał uporządkował i armaty zreperował*. Cejgwartem i prefektem artylerii był mjr Jan Zelski (Żelski), a kapitanem fortalicji Jan Hiche. W 1735 r. kapitanem artylerii został Ernest Peruński, a cejgwartem kpt. piechoty Jan Frądzel (Frentzel). Około 1740 r. został przyjęty na feuermeistera (ogniomistrza) do laboratorium por. Jan Andrzej Bem (Bohm, Beym), od 1752 r. dowódca oddziału artylerii, od 1753 r. prefekt artylerii zamojskiej (komendant). W 1744 r. został przyjęty por. artylerii (od 1747 r. kpt.) Georgus (Jerzy) de Kawe (Kawer, Kaur), od 1750 r. mjr artylerii i ceikwart twierdzy, od 1751 r. magister fortyfikacji zamojskich, od 1753 r. magister artylerii i fortyfikacji.

Zamiast zatrudnianych w razie potrzeby specjalistów w styczniu 1752 r. został utworzony stały oddział artylerii liczący 17 ludzi (kapitan, porucznik, kapral, 14 artylerzystów). Żołnierze w składzie oddziału artylerii: Tomasz Kruszyński (zmarł w Zamościu w marcu 1765 r.), Michał Kaproń (zmarł w Zamościu w listopadzie 1764 r.), Karol Welter, Wojciech Zieliński (zginął śmiercią nagłą w styczniu 1767 r. w Zamościu) i pisarz zamkowy Antoni Smoliński (zmarł w Zamościu w czerwcu 1767 r.).

Przed 1740 r. zakupiono serię 7 spiżowych armat 1/2-funtowych. Według inwentarza z 1740 r. było 66 armat (37 spiżowych i 29 żelaznych), 5 śmigownic, 9 moździerzy i 31 haubic, łącznie 111 dział. Kule armatnie: żelazne – około 11 000, łańcuchowe – 31, kamienne – 30. Ponadto 22 hakownice na lawetach, 89 hakownic na łożach, 2 organki (armatki wielolufowe), 229 karabinów i 8 par pistoletów. Prochu armatniego – 49 beczek (około 2,6 t), muszkietowego – około 0,9 t. W 1745 r. z arsenału warszawskiego przywieziono zakupioną armatę spiżową 3 f wraz z kulami.

W styczniu 1752 r. było 108 dział: 62 armat (32 spiżowe i 29 żelazne), 6 śmigownice, 9 moździerzy i 31 haubic:

- *armaty spiżowe*: dwie półkartauny 24-funtowe, osiem ćwierćkartaun 12-funtowych, pięć 6-funtowych, dziewięć 3-funtowych, jedna 1-funtowa, siedem 1/2-funtowych;
- *armaty żelazne*: dwadzieścia 6-funtowych, jedna 3-funtowa, pięć 1 1/2-funtowych, dwie 1-funtowe, jedna 1/2-funtowa (armaty poniżej 3 funtów nazywano *półarmatami*);
- *śmigownice*: jedna spiżowa 6-funtowa, trzy żelazne 2-funtowe;
- *haubice spiżowe*: dwie 20-funtowe, dwie 12-funtowe, trzy 6-funtowe;
- *haubice żelazne*: dwanaście 12-funtowych, dwanaście 6-funtowych;

- *moździerze spiżowe*: jeden 4-funtowy, jeden 3-funtowy, jeden 2-funtowy;
- *moździerze żelazne*: jeden 60-funtowy, jeden 50-funtowy, trzy 10-funtowe, jeden 4-funtowy;
- *hakownice*: na lawetach – 22, na łożach – 89;
- *broń ręczna*: karabiny piechoty – 105, karabiny dragonii – 40, par pistoletów (dla kawalerii) – 40;
- *armaty zdobywcze*: śmigownica turecka 6-funtowa, śmigownica rosyjska 2-funtowa, armata polowa cesarska 3-funtowa;
- zapas prochu armatniego 49 beczek o wadze 2,6 t, a karabinowego około 0,9 t.

Lustracja z 1755 r. (62 armat, 6 śmigownic, 31 haubic i 9 moździerzy), łącznie 108 dział:

- *armaty spiżowe*: dwie półkartauny 24-funtowe, osiem ćwierćkartaun 12-funtowych, pięć 6-funtowych, dziewięć 3-funtowych, jedna 1-funtowa, siedem 1/2-funtowych;
- *armaty żelazne*: dwadzieścia 20-funtowych, jedna 3-funtowa, pięć 1 1/2-funtowych, dwie 1-funtowe, jedna 1/2-funtowa;
- *śmigownice*: jedna spiżowa 6-funtowa, trzy żelazne 2-funtowe;
- *haubice spiżowe*: dwie 20-funtowe, dwie 12-funtowe, trzy 6-funtowe;
- *haubice żelazne*: dwanaście 12-funtowe, dwanaście 6-funtowe;
- *moździerze spiżowe*: jeden 4-funtowy, jeden 3-funtowy, jeden 2-funtowy;
- *moździerze żelazne*: jeden 60-funtowy, jeden 50-funtowy, trzy 10-funtowe, jeden 4-funtowy;
- *armaty zdobywcze*: śmigownica turecka 6-funtowa, śmigownica rosyjska 2-funtowa, armata polowa austriacka 3-funtowa;
- *hakownice*: na lawetach – 22, na łożach – 89;
- *broń ręczna*: dwie petardy spiżowe (służyły do wysadzania bram), karabiny piechoty – 105, karabinów dragonii – 40, par pistoletów – 40.

Po 1755 r. siedem armat spiżowych 1/2-funtowych zostało przekalibrowanych poprzez rozwiercenie przewodu lufy na 3/4-funta. Były one ozdobione imionami archaniołów: *św. Michał – któż jak Bóg*, *św. Rafael – Bóg uleczył*, *św. Gabriel – wojownik Boży*, *św. Uriel – światło Boga*, *św. Jechudiel – chwała Boga*, *św. Sealtiel – modlitwa Boga*, *św. Barakiel – błogosławieństwo Boga*. Pociski 1/2-funtowe były stosowane w muszkietach wałowych.

Klemens Jerzy Zamoyski (1760-1767)

Dowództwo twierdzy

W 1752 r. Klemens Zamoyski, gdy miał 14 lat, stryj zakupił mu stopień pułkownika wojsk koronnych. W czasie nieobecności ordynata w obowiązkach zastępował go Franciszek Dzierżanowski, burgrabia zamku. Komendantem twierdzy był płk Antoni Zajączek. Od początku 1762 r. komendantem garnizonu fortecy był mjr artylerii George (Jerzy) de Kawe, od sierpnia 1762 r. generalnym komendantem fortecy i milicji Ordynacji Zamojskiej był gen. mjr Józef Jankowski (do lutego 1764 r.) z wojsk koronnych, w lutym – lipcu 1764 r. komendantem fortecy i milicji Ordynacji Zamojskiej był mjr Onufry Dobrzewski, ponownie od lipca 1764 r. gen. mjr Józef Jankowski.

Stały garnizon twierdzy

Milicja miejska została zredukowana do kompanii o stanie 114 ludzi, wyłączonych dragonów odesłano na ich gospodarstwa. Reprezentacyjny oddział husarii został odesłany do chorągwi. Pozostał oddział lejbdragonii – 12 ludzi oraz ponownie pojawił się oddział dragonii polowej liczący 41 ludzi, dowódca oddziałów nadwornych kpt. Maciej Blumberg (Blumberg). Oddziały Jana Zamoyskiego: chorągiew piechoty i kompania strzelców, odeszły do Łabuń.

Po wkroczeniu do Rzeczypospolitej wojsk rosyjskich (1764 r.) na zaproszenie Andrzeja Zamoyskiego i Augusta Czartoryskiego, przywódców Familii, Klemens Zamoyski współpracował z nimi. 12 kwietnia 1765 r. informował płk Szyrkowa, że zaczęły się zjazdy szlachty w Lublinie.

W latach 1765-1766 stacjonowały w Zamościu **dwie kompanie 1 batalionu Regimentu Gwardii Piesznej Koronnej** pod dowództwem mjr Lindenaу:

- oberstlejtanta Magneta, dowódca agrege kpt. (zastępujący nominalnego dowódcę) Gajus Kober (zmarł w Zamościu w lutym 1766 r.), por. Suzin, chor. Klimkiewicz, pchor. Strzeszewski, furier, cyrulik, 4 sierżantów, 6 kaprali, 2 doboszy, 1 cieśla, 8 grenadierów, 6 gefrajtrów, 50 żołnierzy (porcji 126);
- kompania płka Hiża. dowódca agrege kpt. Kiesenwetter, por. Tomasz Zawadzki, chor. Maciej Rzewuski, pchor. Wyszyński, 51 żołnierzy (130 porcji), pozostały skład jw.

Oddział polowy

Kiedy w marcu 1763 r. hetman wydał rozkaz dla dragonii do wymarszu do Płoskirowa, okazało się, że dopiero po powrocie ordynata w maju tego roku będzie można ich wyposażać i wysłać do służby.

Od 1763 r. funkcjonowała kompania pułkownika Zamoyskiego w Regimentie Pieszym Buławy Polnej Koronnej, licząca 41 gemajnow, 96 1/2 porcji (w 1773 r. 18 gemajnow i 35 1/2 porcji), od 1767 r. w osadzie Kamieńca Podolskiego.

Chorągiew husarska ordynata Zamoyskiego działała pod dowództwem por. Feliksa Walczewskiego, chor. Turskiego. Stacjonowała w Sieradzu i przynależała do partii wielkopolskiej, 55 koni.

Chorągiew kozacka starosty lubelskiego (Jana Zamoyskiego) od 1762 r. nie posiadała dowódcy (vacat). Chorążym był Szymon Olszański, natomiast miejsce stacjonowania znajdowało się w Ropczycach, 50 koni.

Arsenał

Łącznie było 108 dział i 131 hakownic: 62 armaty, 6 śmigownic, 31 haubic (od połowy XVIII w. nazywane granatnikami) i 9 moździerzy. Cejgwartem był mjr Jerzy de Kawe. Oddział artylerii liczący 18 ludzi był dowodzony przez por. Andrzeja Bema. Zmarł on w Zamościu nagłą śmiercią w lipcu 1764 r. Przy arsenale pracował kowal zamkowy Tomasz Głowacki (zmarł w listopadzie 1760 r. w Zamościu) i stolarz zamkowy Laurenty (zmarł w maju 1767 r. w Zamościu).

Jan Jakub Zamoyski (1767-1772)

Dowództwo twierdzy

Jan Jakub Zamoyski przebywał za granicą, zarządzał przy pomocy powołanej Rady Ekonomicznej. Komendantem był gen. mjr Józef Jankowski, który zmarł w Zamościu w maju 1768 r. W maju tego roku generalnym komendantem twierdzy zamojskiej został gen. mjr Antoni Kwaśniewski z wojsk koronnych, zastępcą – mjr Onufry Dobrzewski. Obydwaj w maju 1771 r. zostali zdjęci ze stanowiska i aresztowani za złamanie przysięgi co do neutralności twierdzy i chęć wydania jej konfederatom. Od maja 1771 r. komendantem był kpt. (w 1772 r. płk) Jan Zieliński.

Stały garnizon twierdzy

W 1767 r. wynosił 114 piechoty (milicji), dowódca kpt. Jan Zieliński, por. Jan de Kober (był też adiutantem garnizonu zamojskiego), chor. Tomasz

Czarnecki i sierż. Franciszek Pawlikowski. Oddział nadworny liczył 68 ludzi (27 lejbdragonów, 41 dragonów polowych). Dowódcą oddziału był kpt. Maciej Blumberg (Blomberg).

Po ogłoszeniu konfederacji barskiej król Stanisław Poniatowski wysłał do Zamościa gen. artylerii Klemensa Branickiego i gen. mjra Andrzeja Mokronowskiego w celu sprawdzenia gotowości twierdzy do obrony przed konfederatami. Dla bezpieczeństwa została zamknięta na stałe Brama Lwowska.

W czerwcu 1769 r. w Zamościu została sformowana chorągiew konfederacka Adama Szaniawskiego, za zgodą Jana Jakuba Zamoyskiego, włączono do niej część garnizonu twierdzy. Akt konfederacji barskiej z 15 marca 1768 r. do wojsk konfederackich przyłączył zamojską milicję ordynacką.

30 maja 1771 r. w południe konfederaci (800 kawalerii, 400 piechoty i 18 armat) zajęli Przedmieście Lubelskie. Około godz. 13 z twierdzy przyjechali do dowódcy Kazimierza Pułaskiego mjr Dobrzeński i por. de Kober. Powiadomili go, że Zamość dzięki staraniom kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Zamoyskiego ogłoszono fortecą neutralną, a 27 maja cały garnizon złożył przysięgę. Pułaski zaprosił na rozmowę zarządzającą miastem pod nieobecność Jana Jakuba Zamoyskiego Radę Ekonomiczną, a następnie jej karetą do miasta dostali się potajemnie konfederaci z Pułaskim. Grożąc komendantowi twierdzy, gen. Kwaśniewskiemu, spustoszeniem majątków jego małżonki, wymusili na nim zgodę na wpuszczenie konfederatów. Pozostali oficerowie garnizonu za złamanie przysięgi aresztowali komendanta (z zastępcą), zabrali mu klucze do bram miasta i chorągiew. Komendantem twierdzy został kpt. Jan Zieliński, który przy pomocy 40 żołnierzy „wyprosił” konfederatów z miasta. Pozwolono pozostać jedynie Pułaskiemu, któremu udało się namówić przebywającego w Zamościu bpa chełmskiego Onufrego Okęckiego do uwolnienia załogi z przysięgi na neutralność. Na to nie wyrazili zgody oficerowie garnizonu.

2 czerwca 1771 r. pod Zamość podszedł oddział płka Aleksandra Suworowa, w składzie: astrachański pułk piechoty, dowódca płk Iwan Drewicz; sanktpetersburski pułk piechoty, dowódca płk Dymitr Szepielew; suzdalski pułk piechoty, dowódca płk Poliwanow; szwadron petersburskiego pułku karabinierów, dowódca rtm. Leopold Lem; dwie sotnie kozaków dońskich. Łącznie 1600 ludzi i 8 dział. Rosjanie obeszlili twierdzę groblą od strony zachodniej, koło miejskiej rzeźni natknęli się na ubezpieczenia konfederatów. Dowodzący pod nieobecność Pułaskiego Jan Karczewski ogniem całej piechoty zatrzymał posuwanie się Rosjan

wzdłuż fosy (front IV-V). Suworow nakazał obejść lewe skrzydło polskiej obrony, wykorzystując do tego rów odprowadzający nieczystości z miasta (przy Starej Bramie Lubelskiej), przez co zmusił konfederatów do odwrotu drogą na Lublin. Konfederaci byli ścigani przez kilka mil. Karczewski twierdził, że przyczyną tego był *odór żołdacki*, którego nie dało się znieść. Pułaski wykorzystał zamieszanie, wydostał się Bramą Szczerzeską i wzdłuż fortyfikacji od południa dołączył do oddziału, który był już w odwrocie. W czerwcu 1771 r. w Zamościu zmarło 2 rannych konfederatów: Michał Majewski i Michał Świrski.

Oddziały polowe

Chorągiew husarska Pana Ordynata Zamoyskiego, dowódca por. Feliks Walczewski i chor. Turski, stacjonowała w Sieradzu, 55 koni. W 1767 r. w chorągwi byli tylko porucznik i chorąży, nie było ani jednego *towarzysza* czy *pocztowego przytomnego*⁴¹. W 1776 r. zostały zlikwidowane chorągwie husarskie.

Chorągiew pancerna starosty lubelskiego (Jana Zamoyskiego), dowódca – vacat, chor. Szymon Olszański, stacjonowała w Ropczycach, 50 koni. W 1767 r. w chorągwi było 4 *towarzyszy* i 23 *pocztowych przytomnych*. Chorągwie pancerne zlikwidowano w 1776 r.

Arsenał

Stały oddział liczył 18 artylerzystów. Cejgwartem arsenału był Jerzy de Kawe, po pierwszym rozbiorze w 1772 r. komisarz cyrkułu zamojskiego (zmarł w Złoczowie).

Inwentarz z 1785 r. wykazał:

- 105 dział i 131 hakownic (będących już anachronizmem w realiach wojny XVIII w.);
- 243 karabiny piechoty z bagnetami, 260 starych flint, 30 karabinków kawalerii i 4 artylerii, 1 spizowy moździerz muszkietowy 1 f do wystrzeliwania z ręki granatów (ręczny moździerz), 246 kusz.

Był sporządzony, (...) *ponieważ wszelkie ruchomości do dóbr Ordynacji Zamoyskiej należące, w inwentarz do hipoteki królewskiej podanym, nie mogą być alienowane* (przenoszenie własności na kogoś innego).

Cesarz Józef II potwierdził istnienie Ordynacji Zamojskiej w 1786 roku.

⁴¹ Stacjonującego na miejscu.

Okupacja austriacka

25 lipca 1772 r. wojska austriackie stanęły pod Zamościem. Dowodził nimi gen. kawalerii Andreas Hadik von Futak, który przedstawił pisemny rozkaz Jana Jakuba Zamoyskiego (przebywał na Węgrzech) do wydania twierdzy. Komendant twierdzy płk Jan Zieliński wyraził zgodę z zastrzeżeniem, że załoga ordynacka pozostanie i będzie z wojskiem austriackim pełniła służbę garnizonową. W samo południe Austriacy wkroczyli przez Bramę Lwowską na Rynek Wielki, tutaj został odczytany w języku polskim i niemieckim manifest Marii Teresy o wcieleniu części Rzeczypospolitej do cesarsko-niemieckiej korony, po czym, nie zważając na zastrzeżenia komendanta twierdzy, garnizon zamojski został rozbity i rozpuszczony do domów. Generał Hadik zaprowadził czasowo w twierdzy zarząd wojskowy z sądownictwem doraźnym.

Za przekazanie twierdzy Jan Jakub Zamoyski otrzymał w styczniu 1780 r. (podawany jest też rok 1778) od cesarzowej Marii Teresy Habsburg patent na hrabiostwo: *Ponieważ twierdzę zamojską nie wydał ani Rosjanom ją oblegającym ani Rzeczypospolitej polskiej lecz Nam z powodu szczególnego względu Nas poświęcenia mianujemy Was hrabią świętego rzymskiego cesarstwa*⁴².

Oddział polowy

Dragonia polowa jako prywatna milicja Ordynacji pozostała. Liczyła 200 ludzi, jednak nie było kadry oficerskiej. Dragonię wykorzystywano do przeciwdziałania nieposłuszeństwu chłopów. Poufnym rozkazem cesarza Józefa II zabroniono interweniować cyrkułom przy pomocy wojska, jeżeli chłopci buntowali się tylko przeciwko dziedzicom lub dzierżawcom. W 1784 r. cesarz Józef II zlikwidował wszystkie prywatne milicje.

Arsenał

Po 1772 r. Austriacy nie przejęli arsenału, traktując go jako własność prywatną. Podobno austriacki komendant twierdzy pobierał z niego potrzebny sprzęt za pokwitowaniem. Być może nadzorował arsenał Jan Kauer (Kauer), brat Jerzego (?).

Inwentarz z 1796 r. zawiera spis tylko dział spiżowych (32 armaty, 7 haubic, 2 moździerze):

- **armaty**: dwie półkartauny (jedna bez daty, druga z datą 1583) i herbem Rygi 21-funtowe, osiem ćwierćkartaun *apostolów* z datą 1658

⁴² Pamiętniki Kajetana Koźmiana, cz. 1, Warszawa 1907.

i herbem Zamoyskich 12-funtowych, trzy ze znakami zodiaku z datą 1658 i herbem Zamoyskich 6-funtowych, jedna z datą 1699 i herbem Zamoyskich 6-funtowa, jedna długolufowa 6 1/4-funtowa, jedna z datą 1701 i herbem Zamoyskich 5 1/2-funtowa, jedna z datą 1687 i herbem Zamoyskich 3 1/2-funtowa, dwie, każda z inną datą (1681, 1689) i herbem Zamoyskich 3 1/4-funtowe, jedna cesarza austriackiego Franciszka III 3-funtowa, jedna z datą 1687 i herbem Zamoyskich 3-funtowa, jedna z datą 1687 i herbem Zamoyskich 2 3/4-funtowa, jedna z datą 1687 i herbem Zamoyskich 2 1/2-funtowa, dwie z datą 1648 i nieznanym herbem 2 1/2-funtowe, siedem z aniołami i herbem Zamoyskich 3/4-funtowe;

- *haubice*: dwie z datą 1689 i herbem Zamoyskich 21-funtowe, dwie z datą 1689 i herbem Zamoyskich 3-funtowe, dwie z datą 1689 i herbem Zamoyskich 1 3/4-funtowe, jedna z datą 1655 i krzyżem kawalerów maltańskich 1 1/2-funtowa;
- *moździerze*: jeden stary niemiecki bez napisów 3 1/4-funtowy, jeden muszkietowy do wystrzeliwania z ręki granatów 1-funtowy.

Sam inwentarz z datą 20 stycznia 1796 r. nie jest podpisany. Podpisał go dopiero 31 sierpnia 1816 r. plenipotent ordynata Jan Herman. Inwentarz wymieniał działa w arsenale, należące do Ordynacji. Był to sprzęt przestarzały oraz zużyty, o wartości złomu. Sprawne i nowe działa wcześniej zostały przejęte przez wojsko austriackie.

Bibliografia uzupełniająca:

Archiwum Jana Zamoyskiego, t. 1-4, Kraków – Warszawa 1904-1948.

Archiwum Ordynacji Zamojskiej, *Rachunki na utrzymanie dworu*.

Archiwum Skarbu Koronnego, *Regestra popisowe wojska*.

Górski K., *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893.

Górski K., *Historia artylerii polskiej*, Warszawa 1902.

Horodyski B., „Armata” arsenału zamojskiego, „Teki Zamojska”, 1938, nr 3.

Hundert Z., *Siłły Ordynacji zamojskiej w latach 1672-1676 – przyczynek do badań nad funkcjonowaniem wojsk Ordynacji rodowych w XVII wieku*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. 4, Oświęcim 2015, s. 198-208.

Kowalczyk K., *Rzemiosło Zamościa 1580–1821*, Warszawa 1971.

Krokosz J., Pabiś R., Wiłkojć E., Kostecki J., Fudal A., *Analiza składu chemicznego luf dział z XVI-XVIII w. oraz kul ze zbrojowni zamku królewskiego na Wawelu z wykorzystaniem metody mikrofluorescencji rentgenowskiej*, „Prace Instytutu Odlewnictwa”, t. 49, 2009, z. 3.

Potocki M., *Zamość i jego instytucje pod względem religii oświaty i dziejów krajowych*, rękopis, 1862.

Stworzyński M., *Opisanie statystyczno-historyczne dóbr ordynacji zamojskiej*, rękopis, 1834.

Woliński J., *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983.

Żurkowski S., *Żywot Tomasza Zamoyskiego*, Lwów 1860.